



WYPADKI

◀ **ZGINĄŁ MIESZKANIEC JAROCINA** ▶ s. 4

OSOBÓWKĄ W CIĘŻARÓWKĘ ▶ s. 4



POŻAR

W NOSKOWIE PALIŁA SIĘ STODOŁA

▶ s. 5



GAZETA

Jarocińska



ATLAS
fitness club

URODZINY

szczegóły w następnym numerze "Gazety Jarocińskiej"

Nr 10 (1065) 11 marca 2011

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Poszukiwanie komisarza

Kto będzie komisarzem w Jarocinie?

Członkowie Ziemi Jarocińskiej mówią, że wojewoda już dawno "namaścił Stanisława Martuzalskiego".

Lokalna PO jest gotowa przejąć władzę.

- Podjąłbym się tego zadania - zapewnia Leszek Mazurek.

Wiadomo, że komisarzem nie zostanie Marek Tobolski. - Nie! Pod karą śmierci - zastrzega przewodniczący rady i proponuje Michała Żabińskiego. Skarbnik gminy ma ogromne poparcie internautów.

Propozycję wojewody by przyjął, ale... - Nie mogę być jednocześnie komisarzem i skarbnikiem - mówi i dodaje, że do wyborów gminą powinien pokierować sekretarz Mariusz Gryśka.

A wojewoda?

W poniedziałek wydał zarządzenie zastępcze wygaszające mandat burmistrza Pawlickiego.

W poniedziałek wydał zarządzenie zastępcze wygaszające mandat burmistrza Pawlickiego.

W poniedziałek wydał zarządzenie zastępcze wygaszające mandat burmistrza Pawlickiego.



750 tys. zł na trzynastki dla urzędników

DLACZEGO TRZYNASTKI DOSTALI BYLI BURMISTRZOWIE I STAROSTOWIE?

▶ s. 3, 6, 11, 12

GRATIS Z GAZETĄ



Mleko po 3,20 zł

Puste półki, czyli szaf na cukier

CZY JESZCZE ZDROŻEJE?

▶ s. 5

KOTLIN

Sołtysi chcą podwyżek

▶ s. 11

Z SĄDU

Wyrok dla przedsiębiorcy oszusta

▶ s. 4

O TYM, KTO CHCE ZOSTAĆ KOMISARZEM I JAKIE MA PREDYSPOZYCJE ▶ s. 7

Fotomontaż Bartek Nawrocki i Dariusz Fijolek

OPINIE & KOMENTARZE

PYTANIE TYGODNIA ▶ Czy w administracji powinny być wypłacane trzynastki?



DARIUSZ STRUGAŁA
wójt Jaraczewa
Tak. Trzynastki są przewidziane ustawą. Jeżeli ustawodawca gwarantuje, to z prawem nie dyskutuje się.



RYSZARD GRZEBYSZAK
prezes firmy Rem-Bud
Nie. Jak trzynastki?! Przecież to nie są wypracowane pensje, tylko odgórnie uchwalane w budżecie.

NASZA SONDA ▶ Kto, Twoim zdaniem, zostanie komisarzem w gminie Jarocin?

Skarbnik komisarzem w Jarocinie?

Spytaliśmy użytkowników witryny www.jarocinska.pl, kogo typują na komisarza Jarocina. Zaproponowaliśmy 6 kandydatów. Jeden z nich - Michał Żabiński, skarbnik gminy - uzyskał ponad 50% głosów. Drugie miejsce zajął sekretarz gminy Mariusz Gryśka, na którego zagłosowała prawie jedna trzecia internautów. W sondzie oddano 7.089 głosów.

(kg)



Michał Żabiński
50,2%



Mariusz Gryśka
30%



Stanisław Martuzalski
11,8%



Marek Tobolski
2,8%



Andrzej Dworzyński
2,4%



Leszek Mazurek
0,9%



Inny
1,9%

ODPOWIEDŹ

Słychać chichot Radolinów...

To dobrze, że po moim artykule pt. "Czy rok Radolińskich będzie bez von Radolinów..." (G.J. nr 7 z 18 lutego br.), trzech panów, mimo licznych obowiązków, znalazło czas i zdecydowało się wyjaśnić ideę ustanowienia roku 2011 Rokiem Radolińskich. Cieszę się, że uczyniono to na łamach Gazety Jarocińskiej (nr 9 z dnia 4 marca br.). Wnoszę z tego, że wyjaśnienie skierowane zostało nie tyle do mnie co do Czytelników, a więc mieszkańców Jarocina. A zatem cel mojego artykułu został spełniony. Muszę jednak przyznać, że treść wspomnianego wyjaśnienia wprawiła mnie w pewne zdumienie. Ten wylewający się z tekstu płacz nad nieszczęściami, jakie spotkało Radolińskich w ciągu 300 lat. Ta ogromna martyrologia rodu, jego cierpienia podczas potopu szwedzkiego, klęsk żywiołowych. A gdzie byli wtedy mieszkańcy Jarocina? Przymierali głodem, prosili panów z pałacu o zgodę na wejście do lasu i zbieranie grzybów. Bali się złowić w stawie ryby, za co groziła kara śmierci, umierali z głodu, żyjąc w nędzy, w chorobach, zdejmując czapkę na widok dziedzica... Trzej panowie w swym wyjaśnieniu przywołują też ciężkie czasy zaborów czy okres II wojny światowej. To niebywałe, bo okrucieństwa tych czasów zgotowali ci, którym służyli dziedzice Jarocina. Zaprezentowana w tekście pt. „Wyjaśnienie” wyliczanka zdarzeń historycznych pomija m.in. okrutne znęcanie się nad strajkującymi dziećmi jarocińskich szkół w obronie języka polskiego, prześladowania ich rodziców i wszystkich, którzy odważyli się upomnieć o Polskę. Stworzono legendy na temat pomocy Polakom podczas wojny. Wieloletni lekarz rodziny Radolinów, L. Idaszewski w czasie II wojny św. był więźniem obozu w Majdanku i Oświęcimiu, ks. I. Niedźwiedziński zakatowany w Forcie VII, schorowany i umierający na nic przydatny hitlerowcom wysłany do Bojanowa, gdzie kilka dni później zmarł. Gdzie byli wówczas Radolinowie? Panowie w swym przejmującym wyjaśnieniu zagłopolowali się tak daleko, że nazwali nawet członków rodziny Radolinów wzorowymi patriotami... Na litość boską, panowie, jak można! Kto nim był? Hugo, odznaczony Orderem Orła Czarnego przez Bismarcka, czy oficer hitlerowskich Niemiec Hans von Radolin? Szanowni panowie, rodzina Radolinów zapewne gdzieś tam w zaświatach cieszy się i chichocze z zadowolenia, że ma dzisiaj w wolnej Polsce takich obrońców, swoich rycerzy... Bo jeżeli ktoś znajduje patriotyzm u Radolinów, to kim są dla niego powstańcy wielkopolscy, jarocińscy żołnierze wojny 1920 roku, działacze społeczni, żołnierze września, więźniowie obozów... Prawdziwi patrioci spoczywają dziś godnie na naszych cmentarzach. Radolińscy, a później Radolinowie byli tylko właścicielami Jarocina, to był wówczas dla nich biznes, tak jak dzisiaj ktoś kupuje fabrykę. W takich żyli czasach. To nie jest powód, aby czynić z tego święto. Dbali o swoją własność, chociaż doskonale wiadomo, że nie wszystko i nie zawsze to co czynili dla Jarocina, robili z własnej woli. Często z nakazu władzy. Żaden z Radolinów nigdy nie należał do polskich organizacji patriotycznych, żaden z Radolinów nigdy nie włożył polskiego munduru, żaden z Radolinów nigdy nie wystąpił w obronie niepodległości Polski. Radolinowie zawsze nosili mundur zaborcy lub okupanta. Nie chce mi się już odbijać tej „piteczki”, na pewno nie zamierzam też niczego udowadniać, Boże broń. Nie mam takich ambicji, a przede wszystkim nie widzę sensu. Dzielę się tylko swoimi spostrzeżeniami z Czytelnikami. Nawet gdybym podjął ten „mecz” to nie miałbym szans. Po drugiej stronie piteczkę odbijałoby trzech graczy mających władzę i pełnomocnictwa, ja mam tylko pióro i jestem sam. Dlatego panowie szkoda czasu na machanie kadzidłem w stronę Radolinów. Są ważniejsze sprawy, Jarocin musi być mądrze zarządzany, a jego mieszkańcy mają prawo do roztropnych włodarzy. Jest przecież tyle do zrobienia. Mam nadzieję, że nie czekają nas czasy, kiedy miastem rządzić będzie ten, kto pierwszy przyjdzie do pracy... Możecie panowie napisać więcej wyjaśnień, to też jest jakaś forma edukacji, mnie to nie interesuje.

ANDRZEJ GOGULSKI

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU

www.jarocinska.pl

tom: Wariant najgorszy, ale nieunikniony to ktoś z platformy. Wojewoda tego dopilnuje... w końcu też jest z PO. Strach się bać.
ew: kto zgosił tych kandydatów ?? Gazeta Jarocińska sama sobie ankietę przeprowadza i „podkreca” tłum ??? Dlaczego nie ma Pani Czechak? Pana Kostki ?
ela: Najlepszym kandydatem na komisarza

byłby Henryk Kowalski, były wiceburmistrz Jarocina, współtwórca Platformy Obywatelskiej w Jarocinie. Tę kompetentną osobę wyrzucili nie dawno z PO pod pretekstem startowania w wyborach z innego ugrupowania. (...) **bać się:** I tak wiadomo kto zostanie Komisarzem, PO zdrowienia;D
Kasia: Powszechnie wiadomo, że Komisa-

rzem będzie taka jedna żona :(i po co te sondy!? POpowcy poznańscy nie odpuszczają i zrobią wszystko aby tylko sami mogli „bić pianę” PO-wyborczą a ważne sprawy dla ludzi i jarociniaków dla nich są najmniej ważne :(i by tylko im „żyło się lepiej”. Taki to już los partyjnych układów-niestety.

* zachowano oryginalną pisownię

Odpowiadam „staremu” festiwalowiczowi

W numerze 9/2011 „Gazety Jarocińskiej” ukazał się tekst podpisany przez pana Jacka Kardacha - „starego” festiwalowicza. Zostałem w nim przywołany, więc pozwałam sobie na odpowiedź.

Tydzień wcześniej, w numerze 8/2011 tygodnika, odpowiadając na felieton Beaty Frąckowiak-Piotrowicz, starałem się wyczerpująco wyjaśnić, jakie argumenty zdecydowały o tym, że zlokalizowanie muzeum polskiego rocka nie zostało zaplanowane w budynku JOK-u, ale dawnym spichlerzu zbożowym. Pan Jacek Kardach nawet słowem nie dyskutuje z przytoczoną przeze mnie argumentacją, wynikającą nie z mojego widzimisie, ale z opinii fachowców od projektowania nowoczesnych ekspozycji muzealnych. Nie będę więc się powtarzał, ale zachęcam „starego festiwalowicza” do zajrzenia do nr 8/2011 „Gazety”. Odniosę się jednak do dwóch kwestii, które poruszył.

Pierwszy znany mi pomysł stworzenia w przestrzeni Jarocina miejsc upamiętniających historię jarocińskich festiwali, pojawił się już ponad 8 lat temu w środowisku „Gazety Jarocińskiej”. Pamiętam, że redaktor Piotr Piotrowicz

przełożył nawet tę myśl na kilkunastu stronach opracowanie, które wręczył mi, kiedy zacząłem pracę w samorządzie. Później był artykuł pana redaktora, w którym stawiał za przykład pomysłu na rozwój miasta stworzenie oryginalnego Muzeum Guggenheima w Bilbao. Zamysł promocji i rozwoju miasta poprzez ciekawe tradycje został „rzucony” i zapisany w strategii promocyjnej Jarocina w 2008 r. W międzyczasie wraz ze współpracownikami uczestniczyliśmy w przynajmniej kilku spotkaniach, dzięki którym mogliśmy poznać opinie, sugestie, komentarze fachowców, dotyczące tego czegoś, co chcemy zrobić w Jarocinie, ale nie wiemy jak, nie wiemy gdzie, a przede wszystkim - za czyje pieniądze.

Przez lata pomysły te pozostawały więc jedynie propozycjami, a nie realizowanym projektem. Przed rokiem pojawiła się szansa na pozyskanie środków europejskich. Dyskusję przeprowadzono na forum Rady Miejskiej. Szansę wykorzystaliśmy. Dostaliśmy 1,6 mln zł. Kiedy w zespole złożonym również z pracowników Muzeum Regionalnego i JFPK tworzyliśmy wniosek, mieliśmy świadomość, że pilnie potrzebne będzie przełożenie języka aplikacji o środki unijne na konkretny produkt, który i tak nigdy wszystkich nie zadowoli. Aby to ryzyko ogra-

niczyć, 29 stycznia przez kilka długich godzin dyskutowaliśmy z tymi, którzy o historii polskiego rocka i jarocińskich festiwali, ale także o organizowaniu nowoczesnych wystaw wiedzą więcej od nas.

Zaproszenie na debatę zostało publicznie (za pośrednictwem prasy) skierowane do wszystkich, którzy chcieliby w niej uczestniczyć. Żałuję, że z zaproszenia nie skorzystał pan Jacek Kardach. Usłyszałby bowiem o toczonej od lat dyskusjach i miesiąc później raczej nie ogłaszałby się na łamach prasy inicjatorem debaty nad Spichlerzem Polskiego Rocka. Sądzę, że nie każałby również wracać do punktu wyjścia, czyli odpowiedzi na kluczowe pytanie „gdzie?”. Chyba wszyscy z ponad 20-osobowego gremium nazwanym Radą Spichlerza poznali wcześniej przestrzeń spichlerza i JOK-u. Żaden z nich nie zakwestionował nawet jednym słowem dokonanej decyzji o lokalizacji. Dostrzegli raczej potencjał obiektu - duże, wolne przestrzenie (ok. 900 m kw. na 3 kondygnacjach), usytuowanie przy drodze krajowej, ale też element ożywienia niszczącego obiektu w centrum miasta.

Znając fakty, które przytoczyłem wyżej, pan Jacek Kardach pewnie nie podziwiałby mnie za „sprawność działania ze Spichlerzem w celu załatwienia sobie cieplej posady”.

Dowiedziałby się bowiem, że w ten projekt jestem zaangażowany od kilku lat. Od roku koordynowałem jego etap przygotowawczy, w tym pozyskanie obiektu i środków. Dziś, na „cieplej posadzie” (określenie J. Kardacha) za 2,5 tys. zł brutto miesięcznie (taką kwotę wypłacaną ze środków unijnych, a nie gminnych, założyliśmy przed rokiem we wniosku), wspólnie z zespołem pracowników muzeum i JFPK staraliśmy się doprowadzić do powstania Spichlerza Polskiego Rocka, co czynię z dużą satysfakcją.

Dziękuję za głos w dyskusji. Czekam na kolejny, bowiem Spichlerz ma być efektem przemysłu osób, którym zależy, aby miasto żyło polską muzyką rockową i trochę z polskiej muzyki rockowej przez cały rok. Proszę jednak pamiętać, że unijne środki nie zostały przyznane na przebudowę JOK-u na potrzeby muzeum, ale stworzenie ekspozycji. Minister kultury przyznał przed kilkoma dniami dotację na remont budynku spichlerza na potrzeby tworzonego muzeum rocka, a w marcu zostanie ogłoszony ogólnopolski konkurs na scenariusz wystawy i aranżację przestrzeni wystawieniowej w konkretnym miejscu: dawnym spichlerzu zbożowym przy al. Niepodległości.

Robert Kaźmierczak
Koordynator projektu Spichlerz
Polskiego Rocka w Muzeum
Regionalnym w Jarocinie

▶ POWIATOWA SKODA NADAL CZEKA NA NABYWCĘ

Limuzyna bez zainteresowania

Czarna skoda superb nie znalazła nabywcy. 27.900 zł za służbowy samochód starostwa okazało się za wysoką ceną. Przetarg na sprzedaż auta nie spotkał się z żadnym zainteresowaniem. Nie wpłynęła ani jedna oferta. Zarząd powiatu na najbliższym posiedzeniu ma zdecydować, czy obniżyć cenę i ponownie wystawić limuzynę na sprzedaż.

(ag)

4.210 zł brutto

wynosi miesięczna pensja pełniącego obowiązki zastępcy dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie Janusza Krawca. Na nowo utworzone stanowisko powołany został 1 lutego.

(ag)

JAROCIN

Prawie
290 tys. zł

wydano z budżetu Jarocina na trzynastki w urzędzie miejskim. Dodatkową pensję dostała cała kadra kierownicza i urzędniczy.

Burmistrza nie ma, zastępców też, są trzynastki

ILE I KOMU WYPŁACONO

burmistrz Adam Pawlicki
12.518,16 zł

sekretarz gminy Mariusz Gryśka
7.348,51 zł

skarbnik gminy Michał Żabiński
7.577,07 zł

byli zastępcy burmistrza
21.409,27 zł

dyrektorzy wydziałów, kierownicy
58.573,23 zł

pozostali pracownicy
171.996,83 zł

kwoty brutto

▶ PRAWIE 192 TYS. ZŁ WYPŁACONO POWIATOWYM URZĘDNIKOM

Trzynastki także dla byłych starostów

Trzynastą pensję za ubiegły rok wypłacono 80 pracownikom jarocińskiego starostwa powiatowego. Wydano 191.905 zł. Starosta Mikołaj Szymczak i jego zastępca Mirosław Drzazga otrzymali dodatkowe wynagrodzenie tylko za miesiąc

pracy, ponieważ na stanowiska zostali powołani 2 grudnia. Za 11 miesięcy trzynastkę wypłacono za to ich poprzednikom - Stanisławowi Martuzalskiemu i Przemysławowi Musielakowi.

(ag)

TRZYNASTA PENSJA

10.534 zł były starosta Stanisław Martuzalski

10.350 zł były wicestarosta Przemysław Musielak (obecnie etatowy członek zarządu powiatu)

7.548 zł sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht

7.761 zł skarbnik powiatu Jacek Jędrzejak

890 zł obecny starosta Mikołaj Szymczak

741 zł obecny wicestarosta Mirosław Drzazga

kwoty brutto

▶ UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY DO RADY GMINY W KOTLINIE

Wybiorą radnego za wójta

Trzech kandydatów ubiega się o mandat radnego w Radzie Gminy Kotlin. Wybory odbędą się w niedzielę 13 marca.

Wybory uzupełniające do Rady Gminy Kotlin zarządził wojewoda wielkopolski po tym, jak radni wygłosili

mandat Mirosława Paterczyka, który w drugiej turze wygrał wybory na wójta gminy. Do urn pójdą mieszkańcy z okręgu wyborczego nr 2 obejmującego część Kotliny i sołectwo Wilcza. Lokale wyborcze będą czynne w godz. od 8.00 do 22.00.

(era)

KTO KANDYDUJE?

Komitet Wyborczy
Wyborców „Nowa
Gmina”
Roman Sylwester
Paterczyk

Komitet Wyborczy
Wyborców Włodzimierza
Szymkowiaka
Włodzimierz
Szymkowiak

Komitet Wyborczy
Wyborców Zofii Antczak
Zofia Antczak

Okręg Wyborczy nr 2 obejmuje Kotlin, ulice: Cicha, Dworcowa, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, W. Kosińskiego, T. Kościuszki, Leśna, Łąkowa, J. Matejki, A. Mickiewicza, S. Moniuszki, C.K. Norwida, E. Orzeszkowej, Polna, Południowa, Poznańska nr 3, 5 i od 7 do 51, B. Prusa, ks. S. Rymarkiewicza, H. Sienkiewicza, M. Skłodowskiej-Curie, Słoneczna, J. Słowackiego, kpt. J. Sobczaka, S. Staszica, P. Szyszki, Twardowska, Waliśzewska, Wąska oraz sołectwo Wilcza.

1.561 osób jest
uprawnionych do głosowania
w okręgu wyborczym nr 2



▶ SZEF JAROCIŃSKICH LINII AUTOBUSOWYCH UKARAŁ KOORDYNATORA KRZYSZTOFA ROSZAKA

Nagana za wycieczkę radnego na chorobowym

Zwrot zasiłku chorobowego za trzy dni i nagana - to konsekwencje, jakie ponieśli radny Krzysztof Roszak zatrudniony w JLA, który będąc na zwolnieniu lekarskim pojechał na wycieczkę do Pragi.

Wycieczkę koordynatora w JLA opisaliśmy przed tygodniem. Prezes Grzegorz Mirkiewicz podtrzymuje, że nie wiedział o spr-



Fot. Bartek Nawrocki

wie. Po konsultacji z ZUS-em i prawnikiem postanowił wyciągnąć konsekwencje.

- Pan Krzysztof Roszak przepraszył za uczestnictwo w tej wycieczce, mimo to podjąłem de-

cyzję o udzieleniu mu nagany i zobowiązałem do zwrotu zasiłku chorobowego za okres trzech dni - wyjaśnia Grzegorz Mirkiewicz. - Naraził firmę na koszty i taka jest moja decyzja. To nie koniec. Roszak przeprasza w tym wydaniu „Gazety” kierowników z JLA, którzy poczuli się urażeni jego wypowiedzią dotyczącą „kapowania”.

(nba)

Wojewoda wygasił mandat Pawlickiego

W poniedziałek wojewoda wielkopolski wydał zarządzenie zastępcze stwierdzające wygaśnięcie mandatu Adama Pawlickiego. Skazany burmistrz ma możliwość

zaskarżenia tej decyzji do sądu administracyjnego. Odrzucenie przez sąd zażalenia będzie jednoznaczne z utratą zajmowanego stanowiska.

(nba)

OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto!

Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK CATERINGU
- NOWOŚĆ! TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY



www.tarce.powiat-jarocinski.pl

www.jarocinska.pl

▶ CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

WYPADEK NA DRODZE WOJEWÓDZKIEJ 443 W SUCHEJ

Osobówką w ciężarówkę

▶ Trzy osoby, wśród nich pięcioletnie dziecko, trafiły do szpitala po zderzeniu w Suchej samochodu hyundai z ciężarowym mercedesem.



Fot. Elżbieta Rzepczyk

▶ więcej zdjęć na www.jarocinska.pl

Ciężarówka przewróciła się do góry kołami, a rozbita osobówka tarasowała drogę Jarocin - Tuliszków

WIEŚCI KRYMINALNE

Pedałowali po kielichu

▶ 1,5 promila alkoholu miał w organizmie Stanisław K. Nietrzeźwego rowerzystę zatrzymano 3 marca na ul. Szkolnej w Rusku.

▶ Wiesława S. skontrolowana 28 lutego w Jaraczewie. Cyklista nadmuchał 1,6 promila alkoholu.

Weszła pod koła forda

▶ Mieszkanca Jarocina ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 28 lutego na ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie. Kobieta weszła na przejście dla pieszych zza autobusu wprost pod nadjeżdżającego forda. Poszkodowana trafiła do szpitala.

Okradał pracodawcę z blachy

▶ 1 marca na policję zgłosił się jeden z właścicieli zakładu blacharskiego w gminie Jarocin. Poinformował funkcjonariuszy, że w punkcie skupu złomu znalazł odpady blachy kwasoodpornej ze swojej firmy. Funkcjonariusze ustalili, że blachę zbył 23-letni pracownik zakładu. Według policji mężczyzna wyniósł z firmy ponad 100 kg blachy o wartości 646 zł.

Jechali po alkoholu

▶ 0,5 promila alkoholu miał w organizmie Ryszard D. z Jarocina. Nietrzeźwego kierowcę volkswagena polo zatrzymano 5 marca na ul. Poznańskiej w Cielczy.

▶ Upadkiem zakończyła się dla Piotra B. jazda motocyklem. 39-latek z gm. Jaraczewo z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Przyczyną wypadku, do którego doszło w niedzielę na ul. Jarocińskiej w Jaraczewie, był alkohol. Motorowerzysta nadmuchał 2,1 promila alkoholu.

Pomocy szukały ofiary przemocy w rodzinie

▶ 6 osób skorzystało z porad udzielanych w ramach Tygodnia Pomocy Ofiarom Przemocy. O wsparcie prosiły głównie ofiary przemocy w rodzinie. Do sądu, policji czy prokuratury zwracało się dużo więcej osób, ale większość z nich nie była ofiarami przestępstw, a oczekiwała porady prawnej.

(era)

Do wypadku doszło w czwartek po południu na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej 443 z drogą na Kottlin. - Kierujący samochodem hyundai, jadąc od Kottlina, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z ciężarowym mercedesem - relacjonuje asp.

szt. Maciej Bierła, kierownik Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Uderzenie było tak silne, że mercedes przewożący kabiny ciągnikowe przewrócił się do góry kołami. Kompletnie rozbita osobówka zatrzyma-

ła się kilkanaście metrów od skrzyżowania. - *Zauważyłem go z boku, nie miałem szans na zahamowanie. Uderzył w zbiornik, który od razu urwał się i poleciał w różne strony* - opowiada kierowca ciężarówki.

Do szpitala przetranspor-

towano małżeństwo jadące samochodem hyundai i ich pięcioletnie dziecko. Lekarze stwierdzili, że maluchowi nic się nie stało. 30-letni mężczyzna i 31-letnia kobieta z Rybnika doznały ogólnych obrażeń ciała, ale ich życiu nie zagraża niebezpieczeń-

stwo. Kierujący tirem odmówił hospitalizacji. Kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi.

Również w czwartek do podobnego zdarzenia doszło w Jaraczewie. Kierujący skodą na łuku drogi uderzył w ścianę. Jadący osobówką trafili do szpitala. (era)

TRAGICZNY WYPADEK W MURZYNÓWKU

Zginął mieszkaniec Jarocina

67-letni mieszkaniec Jarocina zginął w wypadku, do którego doszło w sobotę rano w Murzynówku.

Tragedia rozegrała się na prostym odcinku drogi krajowej nr 11. Zderzyły się daewoo lanos i isuzu. - *Pojazdy jechały w przeciwnych kierunkach i z nieustalonych jeszcze przyczyn doszło do bocznego zderzenia* - relacjonuje sierżant Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

W wypadku zginął 67-letni kierowca daewoo lanosa, mieszkaniec Jarocina. Jadący z nim dwaj mężczyźni w wieku 59 i 55 lat, również z Jarocina, trafili do szpitala w Środzie Wielkopolskiej. Niegroźnych obrażeń ciała doznał kierowca isuzu.

Okoliczności wypadku ustalają średzka policja i prokuratura. W odtworzeniu przebiegu zdarzenia ma pomóc opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego.

(era)



Kompletnie rozbity lanos zatrzymał się w lesie

Fot. Artur M. KPiP w Środzie Wielkopolskiej

Ratowali spod lodu

Pod wędkarzem załamał się lód. Poszkodowanego z wody wyciągnęli strażacy.

Ratowanie ludzi spod lodu ćwiczyli nasi strażacy na zalewie w Roszkowie. Wszystko było jak w rzeczywistości. Kruchy lód załamał się pod wędkarzem. Ratownicy wydobyli

poszkodowanego z przereźbła i przetransportowali na saniach lodowych do brzegu. - *Działania polegały na doskonaleniu technik ratowania ludzi z wykorzystaniem sanii lodowych, desek ortopedycznych czy drabiny* - mówi st. kpt. Jarosław Kuderczak, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie.

(era)



▶ więcej zdjęć na www.jarocinska.pl

Fot. Artur M. KPiP w Jarocinie

▶ ARTUR F. Z ŻERKOWA STANĄŁ PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM W KALISZU

Dwa lata więzienia w zawieszeniu dla przedsiębiorcy

Na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata oraz 10 tys. zł grzywny skazał Artura F. Sąd Okręgowy w Kaliszu.

Sąd uznał go winnym oszustw. Według prokuratury przedsiębiorca z Żerkowa wyludził towar za ponad 800 tys. zł. 32-letni Artur F. miał oszukać 7 podmiotów gospodarczych m.in. z Jarocina, Krotoszyna, Gniezna i Warszawy. Mężczyzna zawsze działał podobnie. Artykuły sanitarno-kanalizacyjne, elek-

tryczne, materiały budowlane i usługi transportowe pobierał na przedłużony termin płatności, po czym nie regulował swoich zobowiązań wobec kontrahentów. - *Sąd skazał Artura F. na dwa lata pozbawienia wolności oraz 500 stawek grzywny po 20 zł* - mówi sędzia Ewa Głowacka-Andler, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Kaliszu.

Wykonanie kary zawieszono na 4 lata. Wyrok nie jest prawomocny. (era)

▶ WZROST CEN I PUSTE PÓŁKI W SKLEPACH

Szał na cukier

Cały ubiegły tydzień klienci szturmowali sklepy, zwłaszcza markety, w poszukiwaniu tańszego cukru, który drożał z dnia na dzień. Niektórzy sprzedawcy zdecydowali się na wprowadzenie reglamentacji. Wiele półek świeciło pustkami.

Ceny żywności wzrosły w marcu o około 2%. Najbardziej jednak podrożał cukier. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego nawet o 12,8%. - Obecnie nie mamy w ogóle cukru. Codziennie rano przyjeżdża, ale przyszedł do pracy na 14.00 i już go nie było - mówiła tydzień temu portalowi www.jarocinska.pl pracownica Kauflandu. Podobnie było w „Dino”. - Nawet nie mamy na stanie, bo się sprzedał - usłysze-

liśmy w słuchawce. Z każdym dniem cukier był droższy. Sprzedawczynie zgodnie potwierdzały: - Praktycznie codziennie cena idzie do góry.

Po tygodniu sytuacja trochę się uspokoiła i klienci nie powinni już mieć problemu ze znalezieniem na sklepowych półkach cukru. - Nie ma już szału, jest spokojnie. Z tego, co widać, to wzrost cen chyba przystopuje - informowała w poniedziałek Zofia Olszak z „Kauflandu”.

W sklepie „Dino” w Golinie zainteresowanie cukrem nadal jest duże. - Szał na cukier jeszcze trochę jest. Dzisiaj znów zdrożał, ale jeszcze schodzi dość dużo. Do wczoraj był po 3,99 zł, a dziś już 4,19 - powiedziała nam Agnieszka Józefiak. - Sprzedajemy tylko 10 kg na osobę. Wprowadziliśmy limit, żeby ludzie nie kupowali hurtowo.

W mniejszych sklepach cena 1 kilograma przekroczyła już 5 zł. (kg)

▶ WZROST CEN W MARKETACH

Kaufland	3,59 zł (1 marca)
	4,39 zł (7 marca)
Dino	3,69 zł (1 marca)
	4,19 zł (7 marca)

16,3

kg cukru

zużył w 2009 roku przeciętny Polak



W „Biedronce” cukier kosztował w poniedziałek 3,99 zł

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

www.jarocinska.pl

ix20: Jest to następstwo sprzedaży wszystkich cukrowni (w tym Witaszyc) Niemcom. Będzie cukier po 2,5 euro czyli po 10 zł.

xxx: trzeba polubic kawę bez cukru; p

Grzegorz: w Poznaniu 3,38 zł/kg (Auchan Komorniki) A niektórzy mówią, że w Jarocinie tania się żyje.

Jola: Mnie też się nie udało wczoraj kupić białego cukru, ale udało mi się przestawić na picie gorzkiej kawy z mleczkiem :) jest znacznie smaczniejsza!

wiciu: nie rozumiem tego co się dzieje najpierw papierosy paliwo ścieki itp a teraz nawet cukier!!! kiedy wreszcie śmierząca i skorumpowana władza zrozumie że zapomnieli nam dać tylko wypląt europejskich!!! wstyd i hańba jak tu żyć za 1 100 zł miesięcznie!!! (...)

takajednbanb: a w LIDLU w Niemczech cukier sobie jest po 0,65 euro

czyli na nasze 2 złote z groszami i co wy na to???

norbi: Ludzie, co wy robicie z tym cukrem? Mojej rodzinie starcza kilogram cukru na 2 do 3 miesięcy. Cukier szkodzi bardziej niż alkohol. Sypanie tego specyfiku do każdej szklanki kawy czy herbaty to jak branie narkotyków. Opamiętajcie się, nie będziecie wtedy narzekać.

mari: Dzisiejsza cena cukru 5,50!

kinia: O tyle zdrożeje żywność, gdy cukier skoczy do 7 zł:

Produkt - cena dziś - cena po podwyżce

1. ciasto z cukierni 1 kg - 20,00 zł - 21,40 zł

2. napój gazowany markowy 2 l - 5,20 zł - 5,90 zł

3. sok owocowy markowy 1 l - 4,50 zł - 4,90 zł

4. dżem niskosłodzony 260 g - 3,50 zł - 3,80 zł

5. batonik czekoladowy 1 szt. - 1,60 zł - 1,70 zł

6. czekolada 100 g tabliczka - 3,00 zł - 3,20 zł

7. cukierki krówki 100 g - 3,30 zł - 3,50 zł

8. lizak kulka 1 szt. - 0,60 zł - 0,65 zł

9. jogurt owocowy 400 g - 3,00 zł - 3,20 zł

10. ketchup 480 g - 4,70 zł - 5,00 zł

11. płatki śniadaniowe smakowe 250 g - 6,00 zł - 6,30 zł

12. wino słodkie 0,75l - 15 zł - 15,40 zł

Szacunkowa podwyżka przy założeniu, że kilogram cukru osiągnie cenę 7 zł, na podstawie zawartości cukru w danym produkcie.

* zachowano oryginalną pisownię

▶ NOSKÓW

Pożar stodoły prawdopodobnie od śrutownika



W AKCJI BRAŁO UDZIAŁ

6 ZASTĘPÓW 29 STRAŻAKÓW

Blisko 50 tys. zł wyniosły straty po pożarze stodoły w Noskowie (gm. Jaraczewo). Mieszkańcy wioski zorganizowali pomoc dla pogorzalców.

Płomienie pojawiły się w sobotę, kilka minut po 20.00. Strażacy mu-

siali gasić ogień, ale jednocześnie pilnować, aby nie przeniół się na sąsiedni budynek mieszkalny. Dzięki szybkiej interwencji ratowników udało się ocalić dom. Spalił się dach stodoły i bramy wjazdowe, trzy tony zboża, przyczepa rolnicza, słoma,

śrutownik i częściowo karoseria ciągnika rolniczego oraz drewniana szopa. - Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej w śrutowniku - mówi mł. bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Straty oszacowano na 50 tys. zł. Wartość uratowanego mienia wyceniono na 300 tys. zł. Walka z żywiołem trwała pięć godzin.

Miejscowi rolnicy zorganizowali pomoc dla pogorzalców. Zadeklarowali, że dostarczą pasze dla zwierząt. - Na ten moment sytuacja jest w pełni opanowana. Musimy zadziałać systemowo. Sukcesywnie będziemy ustalać pomoc. Nie można wszystkiego od razu nawozić, bo aktualnie nie ma tego gdzie schować - mówi Olga Kaczmarek, sekretarz gminy Jaraczewo. Zapewnia, że gmina będzie koordynować pomoc. (era)

OGŁOSZENIE

Sklep z artykułami dla dzieci

PUCHATEK

JAROCIN
ul. Wojska Polskiego 44
zaprasza na

ZWARIOWANY WEEKEND

dnia 12-13.03-2011

HIT chusteczki pampers **2,99**

wózki: do -30%
odzież: do -70%
zabawki: do -30%
akcesoria: do -30%
foteliki: do -20%

ZAPRASZAMY od 10.00 do 16.00

czynne: pn. - pt.: 9.00 - 19.00, sob. - nd. 10.00 - 14.00, tel. (62) 747-05-11, 608/653-083
SZCZEGÓŁY PROMOCJI W SKLEPIE

INFORMACJE



CYTAT TYGODNIA

Marcin Półrolniczak, radny miejski, PSL

„Radni opozycji może pisać science fiction, ale całe szczęście, że przenoszą je tylko na papier, a nie stosują zasady science fiction w życiu codziennym.”

22

CENTYMETRY GRUBOŚCI

miał w ubiegły wtorek lód na zalewie w Roszkowie. W ciągu nocy (z wtorku na środę) tafla stopniała o 4 cm

Sześciu nowych sołtysów



Na zakończenie sesji wszyscy sołtysi stanęli do pamiątkowego zdjęcia

W gminie Jaraczewo zakończyły się zebrania wiejskie, na których wybierano sołtysów oraz członków rad sołeckich na czteroletnią kadencję. W sześciu wioskach wybrano nowych włodarzy. W gronie 22 sołtysów są trzy kobiety. Najmłodszy - Krystian Jankowski ma 20 lat. Rekordzistą

w długości sprawowania władzy we wsi jest Zygmunt Gendera, który wygrał już po raz ósmy. Największa frekwencja była na zebraniu wiejskim w Goli.

Uroczyste wręczenie aktów potwierdzających wybór na sołtysa nastąpiło podczas sesji, która odbyła się

dzień po ostatnim zebraniu wiejskim. Wójt Dariusz Strugała obdarował nowo wybranych sołtysów kalendarzami. Podkreślił, że gmina Jaraczewo jest pierwszą, która wywiązała się z tego obowiązku. - Gratuluję państwu wyboru na to stanowisko. Zapraszam wszystkich, a w szczegól-

Sołtysi w gminie Jaraczewo

Nosków - Stefan Pawlak, Rusko - Andrzej Guździol (nowo wybrany), Gola I - Bartosz Banaszak (nowo wybrany), Gola II - Janusz Celka, Jaraczewo - Marek Nawrocki, Cerekwica Stara - Rajmund Gęsty, Cerekwica Nowa - Marek Wiertelak, Poręba - Krystian Jankowski (nowo wybrany), Góra - Jolanta Jankowska (nowo wybrana), Łowęcice - Waldemar Geldner, Wojciechowo - Renata Roszak (nowo wybrana), Parzęczew - Zbigniew Nowak, Panienka - Roman Banaszak, Łobez - Ryszard Mikołajczak, Brzostów - Roman Przybylski, Bielejewo - Wojciech Wieliński, Zalesie - Emilia Matecka, Suchorzewko - Marek Grobelny, Łobzowice - Dariusz Góralczyk, Niedźwiady - Zygmunt Gendera, Łukaszewo - Jerzy Szymczak, Strzyżewko - Wiesław Kościelny (nowo wybrany).

ności nowo wybranych sołtysów, do współpracy. Myślę, że będzie się ona układała dobrze. Część z was miała już kontakt z samorządem, a część będzie się dopiero uczyła. Zasady współpracy omówimy sobie na osobnym spotkaniu - powiedział wójt.

(Is)

NOWE MIASTO

Zebrania do końca marca

Na ostatniej sesji nowo-miejscy rajcy przyjęli harmonogram przeprowadzania w gminie zebrań wiejskich, na których zostaną wybrani nowi sołtysi i rady sołeckie. Dotychczasowi przedstawiciele samorządu wiejskiego złożą sprawozdania ze swojej działalności w ostatniej kadencji.

(kg)

TERMINY ZEBRAŃ

(początek o godz. 19.00)

Sołectwo	Data/Miejsce
Boguszyn	12 marca szkoła podstawowa
Kłęka	13 marca świetlica OSP
Chocicza	14 marca zespół szkół
Boguszynek	15 marca świetlica wiejska
Chromiec	16 marca świetlica wiejska
Chwałęcín	17 marca świetlica wiejska
Dębno	18 marca świetlica wiejska
Wolica Pusta	19 marca świetlica wiejska
Wolica Kozia	20 marca świetlica wiejska
Stramnice	21 marca świetlica wiejska
Radliniec	22 marca mieszkanie sołtysa
Rogusko	23 marca mieszkanie sołtysa
Nowe Miasto	24 marca Gminny Ośrodek Kultury
Szyptów	25 marca świetlica wiejska
Michałów	26 marca świetlica wiejska
Kruczynek	27 marca świetlica wiejska w Kruczynie
Komorze	28 marca Zespół Szkół w Chociczy
Kruczyn	29 marca świetlica wiejska

POWIAT

60 minut komisji budżetu



Dokładnie godzinę trwało wtorkowe posiedzenie powiatowej komisji budżetu i rozwoju. Radni zapoznali się ze sprawozdaniem

finansowym szpitala za ubiegły rok oraz wysłuchali informacji o sytuacji Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Jednogłośnie zaopiniowali

dwa projekty uchwał - w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu oraz zmian w budżecie. Nad żadnym z punktów dłuższa

dyskusja się nie wywiązała. Po 60 minutach przewodniczący Jerzy Wolski zakończył obrady.

(ag)

1.179 zł

WYNOSI MIESIĘCZNA DIETA PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI

824 zł

WYNOSI DIETA RADNEGO BĘDĄCEGO CZŁONKIEM DWÓCH KOMISJI (RADNI POWIATOWI NALEŻĄ DO DWÓCH KOMISJI)

www.jarocinska.pl ► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

KOTLIN

Wybory wiosną

Ustalono terminy wyborów sołeckich w gminie Kotlin. Pierwsi szefa swojej wioski - 21 marca - wybiorą mieszkańcy Woli Książęcej. Ostatnie zebranie odbędzie się 8 kwietnia w Twardowie.

(era)

TERMINY ZEBRAŃ

Kotlin	5 kwietnia, godz. 18.30 szkoła podstawowa	Parzew	31 marca, godz. 18.30 wigwam	Wilcza	6 kwietnia, godz. 18.00 świetlica wiejska
Kurcew	29 marca, godz. 18.00 świetlica wiejska	Racendów	26 marca, godz. 18.00 świetlica wiejska	Wola Książęca	21 marca, godz. 18.00 świetlica wiejska
Magnuszewice	4 kwietnia, godz. 18.30 szkoła podstawowa	Stawoszew	30 marca, godz. 18.00 świetlica wiejska	Wysogotówek	27 marca, godz. 17.00 remiza strażacka
Orpiszewek	2 kwietnia, godz. 18.00 pałac	Twardów	8 kwietnia, godz. 19.00 świetlica wiejska	Wyszki	25 marca, godz. 18.00 remiza strażacka

ŻERKÓW

Trzynastki urzędników

► **58.764 zł**

WYDAŁA GMINA ŻERKÓW NA WYPŁATĘ TRZYNASTEK DLA URZĘDNIKÓW ZA 2010 R.

► **1.242 zł - 3.553 zł**

OTRZYMALI PRACOWNICY URZĘDU MIASTA I GMINY ŻERKÓW

► **3.672 zł**

SEKRETARZ GMINY MICHAŁ SURMA

► **5.345 zł**

SKARBNIK GMINY BRONISŁAWA ROGACKA

► **8.590 zł**

BURMISTRZ JACEK JĘDRASZCZYK

kwoty

300 lat mają razem potencjalni kandydaci na stanowisko p.o. burmistrza Jarocina. Średnia wieku to 50 lat

0 tyle razy premier nie przychylił się do kandydatów zaproponowanych przez wojewodę wielkopolskiego

1 raz do tej pory premier mianował osobę p.o. burmistrza na Ziemi Jarocińskiej. Tak było w 2009 roku w Żerkowie.

INFORMACJE

KTO BĘDZIE PEŁNIŁ OBOWIĄZKI BURMISTRZA PO WYGASZENIU MANDATU ADAMA PAWLICKIEGO

Poszukiwanie komisarza

Komu premier powierzy pełnienie obowiązków burmistrza Jarocina po wygaszeniu mandatu Adama Pawlickiego? Optymalny kandydat to „człowiek stąd”, specjalista, a przy okazji doświadczony samorządowiec. Ideału nie ma, ale kandydatów na komisarza nie brakuje.

Zgodnie z prawem to premier Donald Tusk wyznaczy osobę, która będzie pełniła obowiązki burmistrza Jarocina do czasu przedterminowych wyborów. Tak naprawdę prezes Rady Ministrów tylko „przyklepie” kandydata, którego przedstawi mu wojewoda wielkopolski. A kogo zgłosi Piotr Florek? Członkowie Ziemi Jarocińskiej, która rządzi w mieście, są przekonani, że będzie to „decyzja polityczna”. - *Wiesz gminna niesie, że namaszczony przez wojewodę jest Stanisław M.* - dywaguje póżartem Marek Tobolski, przewodniczący rady miejskiej. W poniedziałek wojewoda podpisał zarządzenie zastępcze wygaszające mandat Adama Pawlickiego. Na temat ewentualnego komisarza w Jarocinie urząd wojewódzki póki co milczy.

Choć „polityczne” warunki spełnia aż czterech kandydatów, to tak naprawdę w Platformie liczą się tylko dwa nazwiska. Marek Tobolski,

o sam o sobie mówi, że w swojej partii jest „na indeksie”, bo w wyborach wystartował z listy ZJ. Jednak przewodniczący rady miejskiej nie tylko z tego powodu poddaje się już na starcie. - *To jest ogromna odpowiedzialność, chyba nie podolałbym. Bóg strzeże, żeby mnie proponował. Zdecydowanie odpowiem „nie”, pod karą śmierci* - przekonuje. Andrzej Dworzyński, członek Rady Regionu PO, który jeszcze w jesiennych wyborach chciał być burmistrzem Jarocina, teraz kierować gminą nie chce. - *Mówię uczciwie swoim uczniom, nauczycielom, bo mnie o to pytają, że nie zostaną komisarzem, nawet gdyby mi zaproponowano* - ucina szef zespołu szkół w Wilkowyi i dopowiada, że woli dalej pracować na stanowisku dyrektora. Stanisław Martuzalski zapewnia, że będzie się zastanawiał, „jak pojawi się propozycja”, a tej, jak przekonuje, jeszcze nie dostał. Ucina też plotki na temat

kuluarowych rozgrywek. - *Nie stawiam na nikogo, to decyzja wojewody i jestem przekonany, że będzie to najlepszy wybór dla Jarocina* - mówi były starosta, najczęściej wymieniany kandydat na komisarza, który nieoficjalnie „poszukuje pracy”. Gotowy do przejęcia steru jest za to szef jarocińskiego koła PO. - *Na pewno bym się podjął tego zadania* - mówi zdecydowanie Leszek Mazurek, który po zmianie władzy w powiecie i roszadach w starostwie, stracił stanowisko naczelnika wydziału oświaty. - *W prywatnych rozmowach słyhać, że Stanisław i ja jesteśmy brani pod uwagę przez wojewodę, ale żadnych konsultacji nie było.*

Tyle polityki. Na drugiej szali są specjaliści - urzędnicy, którzy po tym, jak burmistrz Adam Pawlicki nagle zachorował, kierują gminą. Skarbnik Michał Żabiński twierdzi, że słyhał o plotkach jakoby on miał zostać p.o. burmistrza. Jak zareagowałby

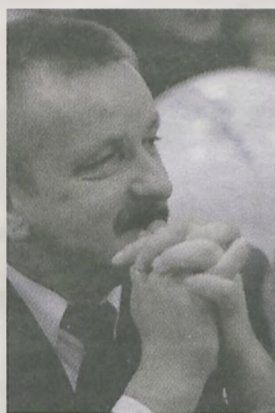
na ewentualną propozycję wojewody? - *Przyjąłbym. Urodziłem się w Jarocinie i czuję się odpowiedzialny za to miasto* - deklaruje Żabiński, ale od razu dodaje, że prawnie jest to niemożliwe. - *Nie mogę być jednocześnie komisarzem i skarbnikiem. Odwołanie i ponowne powołanie na skarbnika mojej osoby, to zbędny zamęt. Czy rozwiązaniem, które pogodziłoby obie strony byłaby polityczna niezależność i doświadczenie sekretarza Mariusza Gryskiego? - To doświadczony samorządowiec, który zachowa ciągłość decyzyjną do czasu wyboru burmistrza Jarocina. Każdy człowiek z zewnątrz to marnotrawstwo czasu i pieniędzy* - mówi Żabiński. Na któregoś z tych dwóch kandydatów stawia też przewodniczący Marek Tobolski. Sekretarz ucina dywagacje, na temat komisarza: - *Nie spodziewam się takiej propozycji* - mówi Gryśka.

Lokalna PO ma świadomość, że rozstrzygnięcie wojewody może

ułatwić przejście władzy w mieście. Przykładem jest Żerków, gdzie Jacek Jędraszczyk (który po śmierci Janusza Jajczyka pełnił obowiązki burmistrza) wygrał wybory i to dwukrotnie. Leszek Mazurek mówi głośno, że gdyby został komisarzem, zacząłby od audytu stanu finansowego gminy. - *Decyzja, kto będzie zarządcą gminy, powinna zapaść jak najszybciej* - przekonuje Martuzalski. - *Samorząd w tej chwili dryfuje. To jest szkodliwe dla miasta. Szeregowi urzędnicy potwierdzają „Gazecie”, że magistrat „cierpi na brak decyzyjności”, zwłaszcza po odejściu Witostawa Gibasiewicza. Pracujemy jednak normalnie, obowiązków nie ubyło* - przekonuje jeden z pracowników Urzędu Miejskiego. Wysoko postawiony urzędnik dodaje anonimowo: - *Dla niektórych komisarz to skok na władzę. Nie wiedzą jeszcze, co ich czeka.*

BARTEK NAWROCKI

DANE KANDYDATÓW



ANDRZEJ DWORZYŃSKI

MARIUSZ GRYSKA

STANISŁAW MARTUZALSKI

LESZEK MAZUREK

MAREK TOBOLSKI

MICHAŁ ŻABIŃSKI

WYKSZTAŁCENIE

wyższe/historyk

wyższe/prawnik

średnie/budowlaniec

wyższe/wuefista

wyższe/wuefista

wyższe /ekonomista

WIEK

48

42

54

63

59

34

AKTUALNE STANOWISKO

dyrektor Zespołu Szkół w Wilkowyi

Sekretarz gminy Jarocin

Nie chce ujawnić

Urzędnik starostwa w Jarocinie

Przewodniczący rady miejskiej

Skarbnik gminy Jarocin

PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYPNA

Platforma Obywatelska, członek Rady Regionu

Bezpartyjny

Platforma Obywatelska, członek Rady Regionu

Platforma Obywatelska członek Rady Regionu, przew. koła w Jarocinie

Platforma Obywatelska, jak sam mówi "na indeksie"

Bezpartyjny

DOŚWIADCZENIE W SAMORZĄDZIE

radny powiatowy III kadencji, przewodniczący rp

urzędnik z kilkunastoletnim stażem,

starosta, radny miejski, powiatowy, szef JIPH

urzędnik z długoletnim stażem, na zwolnieniu lekarskim

radny kilku kadencji

urzędnik z długoletnim stażem, na zwolnieniu lekarskim

PORAŻKI WYBORCZE

nieudany start na burmistrza Jarocina

nieudany start do rady powiatu

nieudany start na senatora RP

nieudany start do rady powiatu

nieudany start do rady powiatu

nieudany start do rady powiatu

CZY PRZYJMIE PROPOZYCJĘ WOJEWODY

NIE

TAK

TAK

NIE

TAK

▶ POWIAT ZAPROJEKTUJE PRZEBUDOWĘ WIADUKTÓW NA UL. POWSTAŃCÓW WLKP. W JAROCINIE

Radni nie zgrzeszyli

▶ 750 tys. zł przeznaczy powiat na projekt przebudowy wiaduktów przy ul. Powstańców Wlkp. Na ostatniej sesji radni przyjęli do budżetu 350 tys. zł dotacji na ten cel z gminy Jarocin.

Zanim doszło do głosowania, radny Stanisław Martuzalski chciał wiedzieć, czy zarząd powiatu ma wstępne porozumienie albo przyrzeczenie na piśmie, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podejmie się przebudowy mostów. - *Wymaga pan rzeczy niemożliwych. To tak jakby zarząd miał zagwarantować, że jutro będzie plus 20 stopni - odparł starosta Mikołaj Szymczak. - Padły tu sformułowania o trudnej sytuacji powiatu. A co się stanie, jeżeli wydamy 700 tys. zł na projekt, który przez kilka lat będzie leżał w szufladzie i zdezaktualizuje się? To nie jest gospodarne - przestrzegali Stanisław Martuzalski. Radny Jerzy Wolski uważa, że trzeba zaryzykować i przygotować projekt, bo mogą pojawić się pieniądze z zewnątrz na inwestycję. Mając dokumentację, będzie można po nie sięgnąć. - I druga rzecz. Byłoby grzechem, gdybyśmy zmarowali pomoc, jaką nam udzielił inny samorząd - podkreślił radny Wolski. Zygmunt Meisnerowski stwierdził, że bilans dotacji przekazywanych między gminą*

Jarocin a powiatem jest na korzyść tego pierwszego samorządu. Jerzy Wolski tej opinii nie chciał komentować. Natomiast członek zarządu powiatu Przemysław Musielak zaczął wliczać, ile kto komu daje pieniądze. Wyszło, że to gmina przekazuje więcej powiatowi. - *Skończy lepiej tę dyskusję - skomentował Meisnerowski. - To nie jest winą powiatu i świetnych służb, którymi dysponuje starostwo, że gmina nie uzyskała pozytywnej oceny przy tych zadaniach, które mieliśmy współfinansować - stwierdził Stanisław Martuzalski i złożył wniosek formalny o... zakończenie dyskusji. - Opozycja odbiera głos koalicji - obruszył się Przemysław Musielak.*

Mimo podzielonych zdań co do zasadności wydania pieniędzy na projekt przebudowy wiaduktów bez porozumienia z GDDKiA, radni propozycję zarządu przegłosowali. - *Stwierdzam, że wysoka rada - ku mojemu zdziwieniu - przyjęła uchwałę jednoznacznie - oświadczył Jarosław Łukasiewicz.*

▶ KTO KOMU ILE DAJE PIENIĘDZY?

▶ POWIAT DO GMINY JAROCIN

300.000 złotych
remont drogi Jarocin - Słupia

150.000 złotych
odtworzenie nawierzchni drogi w Kątach (zadanie powiatowe, które na mocy porozumienia przejęła gmina Jarocin)

110.000 złotych
na przygotowanie terenów inwestycyjnych w Golinie (budowa drogi)

▶ GMINA JAROCIN DO POWIATU

400.000 złotych
przebudowa drogi Witaszyce - Prusy - Magnuszewice

300.000 złotych
przebudowa drogi Wilkowyja - Tarce

350.000 złotych
projekt wiaduktów przy ul. Powstańców Wielkopolskich

▶ NA PROJEKT WIADUKTÓW

▶ **400 tys. zł** WYDA POWIAT

▶ **350 tys. zł** DOŁOŻY GMINA JAROCIN



ŻERKÓW ▶ GMINA DOFINANSUJE PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE

44

PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW DOFINANSOWAŁ ŻERKÓW W LATACH 2004 - 2009, KOSZTOWAŁO TO BUDŻET GMINY BLISKO 80 TYS. ZŁ

58

PRZYDOMOWYCH OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW WYBUDOWAŁA GMINA I ODDAŁA W UŻYCZENIE MIESZKAŃCOM W 2010 ROKU

88

WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE Z BUDŻETU GMINY BUDOWY PRZYDOMOWYCH OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW CZEKA NA ROZPATRZENIE



Są wnioski, są pieniądze

200 tys. zł zarezerwowała w tym roku gmina Żerków na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Jest to forma pomocy dla mieszkańców kanalizowanych miejscowości, których posesze są oddalone od zwartej zabudowy i z tego powodu budowa sieci kanalizacyjnej jest tam nieopłacalna. Mieszkańcy gminy

Żerków mogą otrzymać dotację w wysokości 90% kosztów budowy oczyszczalni - nie więcej jednak niż 6,5 tys. zł. Zainteresowani, żeby otrzymać pomoc finansową muszą w tej sprawie złożyć stosowny wniosek. Warunki przyznawania dofinansowania określa regulamin uchwalony przez żerkowskich radnych.

(ann)

▶ JARACZEWO

Szczegółowe wyliczenia do ścieków

Gmina Jaraczewo będzie nadal dopłacać do ścieków. W styczniu uchwalono cenę za metr sześcienny na poziomie 13,39 zł (brutto). Mieszkańcy od 1 marca będą płacić podobnie jak w gminie Jarocin 5,69 zł za metr sześcienny. Różnica w wysokości 7,70 zł dla gospodarstw domowych oraz 4,06 zł brutto dla pozostałych odbiorców będzie wzorem lat poprzednich pokrywana z budżetu gminy. Dopłaty Komunalny Zakład

Budżetowy w Jaraczewie otrzyma co miesiąc po przedłożeniu rozliczenia odprowadzonych ścieków. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w tej sprawie. Jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem proponowanych stawek.

Kilka dni przed sesją, na posiedzeniu komisji budżetowej jej przewodniczący Roman Matuszak poprosił dyrektora KZB Zenona Marciniaka o wyjaśnienie, jakie kosz-

ty składają się na wysokość dopłaty. - *Na to składa się różnica między tymi ściekami, które my bierzemy od ludzi, a tymi, które są przekazywane za pośrednictwem przepompowni w Roszkowie. Różnica wynosi nawet 25%. Na to wpływ mają przede wszystkim opady atmosferyczne. Woda z roztopów trafia do studzienek kanalizacyjnych i płynie dalej jako ściek, a jest to przecież woda. (...) Poza tym płacimy też za przekroczenie parametrów ścieków. Te*

parametry są znacznie zniekształcone przez te ścieki, które są dowożone beczkowozami - tłumaczył dyrektor Marciniak. Przewodniczącego nie zadowolili jednak wyjaśnienia i poprosił o przygotowanie na kolejne posiedzenie bardziej szczegółowych wyliczeń. - Ja chciałbym wiedzieć, ile złoty i groszy kosztują nas pracownicy, energia, ochrona środowiska, amortyzacja i inne elementy - stwierdził Matuszak.

(ls)

Najwięcej funduszu sołeckiego dla Kotlina

187.586 zł zaplanowano w tegorocznym budżecie gminy Kotlin na przedsięwzięcia realizowane w ramach funduszu sołeckiego. Najwięcej pieniędzy otrzyma Kotlin. Na co sołectwa przeznaczą pieniądze?

(era)

▶ Kotlin Budowa linii oświetlenia ulicznego na ul. Teodorowskiej i Rymarkiewiczza (II etap) 25.480 zł	
▶ Kurcew Zakup wyposażenia do sali wiejskiej 11.976 zł	
▶ Magnuszewice Budowa chodnika przy drodze gminnej (wieś) 16.000 zł Wykonanie szafy na potrzeby świetlicy wiejskiej 3.925 zł	
▶ Orpiszewek Zakup kosiarki spalinowej 5.000 zł Rozbudowa istniejącej wiaty autobusowej przystanku szkolnego 3.816 zł	
▶ Parzew Budowa boiska sportowego 10.956 zł	
▶ Racendów Budowa placu zabaw (etap II) 10.956 zł	
▶ Sławoszew Wymiana okien w świetlicy wiejskiej 10.800 zł Zainstalowanie chłodni w świetlicy 4.208 zł	
▶ Twardów Zakup materiałów do remontu świetlicy 10.409 zł Czyszczenie rowów przy drogach gminnych w obrębie wsi 10.408 zł	
▶ Wilcza Opłotowanie placu zabaw 5.500 zł Remont pieca w świetlicy wiejskiej 3.000 zł Położenie posadzki w kuchni świetlicy wiejskiej 3.200 zł Zakup lakieru na podłogę w świetlicy 429 zł	
▶ Wola Książęca Remont świetlicy wiejskiej 2.000 zł Wykonanie opłotowania przy świetlicy 6.000 zł Utwardzenie placu przy świetlicy 14.805 zł	
▶ Wysogotówek Utwardzenie placu rekreacyjnego z kostki brukowej 6.000 zł Zakup wyposażenia placu rekreacyjnego 5.339 zł	
▶ Wyszki Budowa chodnika przy drodze gminnej od remizy do posesji nr 20 15.722 zł	

Zadzwoń, a nasz konsultant:

- przyjedzie w dowolnym terminie
- załatwi wszystkie formalności
- zainstaluje i uruchomi usługę **GRATIS**



nie musisz stawać
na głowie, aby dostać
w prezencie
od Neostrady maskotki
i 2 miesiące za darmo!

Zadzwoń, Twój Konsultant Handlowy:

Małgorzata Natkowska 510 034 292

Iwona Wieczorek 502 033 479



INFORMACJE

CYTAT TYGODNIA

z ogłoszenia o przetargu organizowanym przez Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie

„Obiekt jest zdalny do wykorzystania i nie wykazuje w sposób jawny potrzeb naprawy.”

45

PROC. DOCHODÓW gminy Jarocin będzie w tym roku pochodziło z podatków i opłat od mieszkańców.

► RÓŻNY DŁUG POWIATU

Zohydzanie starostów

► Radny Stanisław Martuzalski zarzucił obecnemu staroście, że próbuje „zohydzić” dokonania poprzedniej kadencji zawiązując dług powiatu. - *Użycie przez byłego pana starostę, że próbuję zohydzić działalność poprzedniego zarządu, to jest właśnie zohydzanie człowieka* - odparował starosta Mikołaj Szymczak.



Dla - jak to określił Stanisław Martuzalski - podniesienia rangi debaty o wieloletniej prognozie finansów powiatu radny przemawiał z ratuszowej mównicy. Doniosłości wystąpienia byłego starosty nie podzielił członek zarządu powiatu. Janowi Szczerbaniowi (z lewej) najwyraźniej zdrzemnęło się



Zdjęcia Anna Gauza

JACEK JĘDRZEJAK skarbnik powiatu

Jeżeli chodzi o dług, radny Martuzalski prawidłowo odczytuje z Wieloletniej Prognozy Finansowej kwotę 8 mln 396 tys. zł. To jest suma, którą powiat będzie miał jako dług na koniec 2011 r., po zrealizowaniu całego budżetu. Natomiast pan starosta przedstawiał w styczniu, na początek kadencji, wszystkie wydatki, które będą nas czekały w tym roku i całej kadencji. W związku z powyższym, do tych 8 mln 396 tys. zł trzeba dodać 1 mln 300 tys. zł, który zapisany jest w budżecie (zobowiązania szpitala - przyp. red.) oraz ponad 4 mln zł rozchodów. To razem daje 13 mln 798 tys. zł.

13,8 mln zł DŁUG POWIATU WEDŁUG OBECNEGO STAROSTY MIKOŁAJA SZYMCZAKA

8,3 mln zł DŁUG POWIATU WEDŁUG POPRZEDNIEGO STAROSTY STANISŁAWA MARTUZALSKIEGO

Obaj panowie mają inne zdanie co do wysokości długu powiatu. Starosta Mikołaj Szymczak twierdzi, że poprzednicy pozostawili finanse w nie najlepszej kondycji. Wycenił, że razem ze zobowiązaniami szpitala i planowanymi do zaciągnięcia na ten rok pożyczkami spłacić będzie

trzeba prawie 14 mln zł. Były starosta podpierając się wieloletnią prognozą finansową powiatu dowodził, że dług wynosi nieco ponad 8 mln zł. Zarzucił Mikołajowi Szymczakowi przekłamanie. - *To jest brzydkie słowo. Pada w odniesieniu do człowieka, konkretnie do mnie. Ja sobie nie pozwalam na*

klamstwo w życiu prywatnym, a tym bardziej publicznym - odparł starosta. Szymczak dokładnie podał, skąd wzięła się kwota prawie 14 mln zł. Podkreślił, że zawiera ona zaplanowane do zaciągnięcia w tym roku kredyty. - *Żeby tamtą kadencję zohydzić to jest trudna sprawa* - podsumował wyli-

czenia starosty Martuzalski. - *Nigdy nie deprecjonowałem osiągnięć moich poprzedników* - odparował Mikołaj Szymczak. - *Użycie przez byłego pana starostę, że próbuję zohydzić działalność poprzedniego zarządu, to jest właśnie zohydzanie.*

Obecnego i byłego starostę pró-

bował pogodzić skarbnik powiatu. - *Tak naprawdę, obaj panowie mają rację* - stwierdził Jacek Jędrzejak wywołując zdumienie na twarzach niektórych radnych. Zdaniem szefa powiatowych finansów, obie kwoty długu są prawdziwe.

(ag)

► **ZOHYDZAĆ** - wzbudzać wstręt do czegoś (kogoś), obrzydzać (za słownikiem języka polskiego)

► KOTLIN

Radny nie musi się martwić o dyrektora

Sławomir Wąsiewski, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Kotlinie, pozostanie na swoim stanowisku.

Sprawę rozstrzygnął w gminie Kotlin poruszył na ostatniej sesji radny Stefan Taczała. - *Doświadczamy się z mediów, że pan dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych dostał nagane, pani z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej otrzymała wypowiedzenie* - mówił radny. Zaznaczył, że radni chcieliby wiedzieć, jakie zmiany wójt zamierza przeprowadzić

w ZOPO i GOPS-ie. Mirosław Paterek zapewnił, że nie zamierza wprowadzić żadnych zmian w funkcjonowaniu ZOPO. - *Nie musi się pan martwić o działanie ZOPO, ani pana dyrektora Wąsiewskiego, bo nie ma podstaw, aby ta współpraca w sposób korzystny lub niekorzystny zakończyła się* - stwierdził wójt Kotliny. Nie chciał mówić o powodach zwolnienia Marii Rączkowskiej. Kierowniczka GOPS-u wypowiedzenie otrzymała 25 stycznia. Pracę ma stracić od 1 kwietnia.

(era)

► NOCNA I ŚWIĄTECZNA POMOC MEDYCZNA NADAL W POGOTOWIU

„Wieczorynka” zostaje

„Wieczorynka” zostaje w budynku dawnego pogotowia. Szpital Powiatowy Sp. z o.o. w Jarocinie znalazł się na liście 44 podmiotów udzielających nocnej

i świątecznej pomocy medycznej, opublikowanej przez wielkopolski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia.

Nie wiadomo, ile pieniędzy na „wieczorynkę”

przekáže NFZ. Szpital jeszcze nie podpisał umowy z funduszem. Świadczenia realizuje na dotychczasowych zasadach.

(ag)

REJONIZACJA ZNIESIONA

Od 1 marca zmieniły się zasady związane z funkcjonowaniem „wieczorynki”. - *Do tej pory nocna i świąteczna opieka zdrowotna była związana z lekarzem rodzinnym, u którego zadeklarowany jest pacjent. To on wskazywał mu placówkę, w której dana osoba mogła skorzystać z pomocy lekarskiej czy pielęgniarskiej w godzinach nocnych oraz w weekendy i święta. Od 1 marca przestaje obowiązywać rejonizacja* - informuje na stronie internetowej wielkopolskiego oddziału NFZ rzecznik prasowy Marta Banaszak. To oznacza, że pacjent potrzebujący pomocy może skorzystać z dowolnego punktu „wieczorynki” w województwie.

Z nocnej i świątecznej pomocy medycznej można korzystać od poniedziałku do piątku w godz. 18.00 - 8.00, a w soboty i święta w godz. 8.00 - 8.00

HARMONOGRAM PRACY LEKARZA I PIELĘGNIARKI NA NAJBLIŻSZY WEEKEND (12 I 13 MARCA)

- lekarz przyjmuje poza godzinami 10.00 - 13.00 oraz 20.00 - 23.00 (wówczas wyjeżdża na wizyty domowe)
- pielęgniarka wykonuje zabiegi w punkcie nocnej i świątecznej pomocy w godz. 9.00 - 11.00 oraz 18.00 - 21.00
- pielęgniarka wykonuje zabiegi zlecone przez lekarza rodzinnego w miejscu zamieszkania chorego w godz. 8.00 - 10.00 oraz 17.00 - 20.00

JARACZEWO Kwota „trzynastek”, które do końca marca zostaną wypłacone przez Urząd Gminy Jaraczewo, wynosi 86.797,75 zł brutto. (1s)

▶ **10.691 zł***
WÓJT DARIUSZ STRUGAŁA

▶ **8.539 zł***
ZASTĘPCA WÓJTA STANISŁAW ANDRZEJCZAK

▶ **5.703 zł***
SEKRETARZ OLGA KACZMAREK

▶ **4.627 zł***
SKARBNIK ZOFIA JANKOWSKA

*kwoty brutto

INFORMACJE

▶ ILE DOSTAJĄ SZEFOWIE WIOSEK W GMINIE KOTLIN?

Sołtysi chcą podwyżek

▶ 14.236 zł - to najwyższa kwota, jaką zarobił w ubiegłym roku jeden z sołtysów gminy Kotlin za zbieranie podatków. Szefowie wiosek chcą podwyżki diet.



Nie wiadomo, czy po wyborach zmieni się dieta sołtysów za udział w sesji

- Zbliżają się wybory sołtysów, czy będą podwyżki diet. Chcąc zrobić zebranie trzeba dokładać - mówiła na ostatniej sesji Teresa Smolińska, sołtys Woli Książęcej. Pozostali wódcarze wiosek jej wypowiedź przyjęli brawami. - Te 100 zł, które mamy, to nie wystarcza. Teraz, jak przyszło rozwozić nakazy, musiałam zatankować samochód, a nakazy rozwoziliłam za darmo - kontynuowała Smolińska.

Przewodniczący rady Czesław Moch stwierdził, że rada może zmienić wynagrodzenie sołtysów, ale do tej pory nikt o to nie wnioskował. Teresa Smolińska przekonywała, że sołtysi chcą, aby dieta zrekompensowała im wydatki związane z pełnieniem funkcji. - Jak się robi zebranie bez kawy i ciasta, to nikt nie przyjdzie. Ale nie wiadomo, czy startować, czy nie - mówiła Smolińska.

- Bardzo materialnie podeszła do tego pani, bo nie wiadomo, czy startować, bo nie wia-

domo, jaka będzie dieta - skomentował wójt Mirosław Paterczyk. - Tu nie chodzi o dietę, tylko czy będzie jakaś inna pomoc - zapewniała sołtys Woli Książęcej. Wtórowała jej Maria Łuczak, szefowa Magnuszewic, która zaznaczyła, że w wyborach nie wystartuje i podawała przykłady gmin z okolic Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie sołtysi dostają po 500 zł diety miesięcznie.

Radny Krzysztof Szyszka zaproponował, aby na wspólnym zebraniu radnych i sołtysów ustalić, czy sołtysi nadal będą zbierać podatek oraz omówić formę wynagrodzeń.

- Powinien zmienić się system naliczania wynagrodzeń za inkaso. Ja na tym stracę. U mnie podatek płaci 90 procent ludzi, w niektórych wioskach tylko 20 procent - mówił radny Stefan Taczała, sołtys Parzewa. Dodał, że nie ma nic do ukrycia i co kwartał od zbierania podatku otrzymuje około 700 zł prowizji.

35.261 zł

WYNAGRODZENIA PROWIZYJNEGO ZA INKASO WYPŁACONO SOŁTYSOM Z GMINY KOTLIN W 2010 R.

105,99 zł

DIETA SOŁTYSA ZA UDZIAŁ W SESJI

W gminie Kotlin są dwa sposoby wynagradzania sołtysów. 105,99 zł otrzymują za udział w sesji. Dodatkowo dostają prowizję od zebranej kwoty podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości. Różnice w wynagrodzeniu za inkaso są bardzo duże. Najwyższa kwota, jaką zarobił w ubiegłym roku jeden z sołtysów, wynosi 14.236 zł, a najniższa 1.015 zł. - Ta dysproporcja w kwotach jest wynikiem skuteczności sołtysów w zbieraniu podatków i wielkości sołectwa - mówi Michał Urbaniak, p.o. sekretarza gminy Kotlin.

Wójt Mirosław Paterczyk powiedział „Gazecie”, że sołtysi mogą liczyć na podwyżki diet. Nie wiadomo jeszcze, czy wszyscy dostaną ryczałt w tej samej wysokości i czy zmieni się forma naliczania prowizji od inkasa.

(era)

▶ KOTLIN

Wójt bez trzynastki

75.571,44 zł wydano na trzynastki urzędników w gminie Kotlin. Dodatkowego wynagrodzenia nie otrzymał tylko wójt Mirosław Paterczyk, ponieważ objął stanowisko 13 grudnia.

(era)

▶ **8.853,40 zł***
BYŁY WÓJT WALENTY KWAŚNIEWSKI

▶ **3.996,46 zł**
SEKRETARZ GENOWEFA DEKERT

▶ **3.305 zł**
P.O. SEKRETARZA, KIEROWNIK USC MICHAŁ URBANIAK

▶ **6.141,42 zł**
SKARBNIK IRENA ANTCZAK

*kwoty brutto

▶ KOTLIN

Sekretarz gminy na zaległym urlopie

44 dni
zaległego urlopu ma Genowefa Dekert, sekretarz gminy Kotlin.

Pod koniec kwietnia pracę w Urzędzie Gminy w Kotlinie zakończy sekretarz Genowefa Dekert, która była na zwolnieniu lekarskim od połowy grudnia do końca lutego. - Aktualnie pani sekretarz wykorzystuje zaległy urlop z 2009 i 2010 r. - mówi Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny. Umowa o pracę z Genowefą Dekert zostanie rozwiązana za porozumieniem stron pod koniec kwietnia. Sekretarz przejdzie na emeryturę. - Innej możliwości nie widzę - podsumował wójt.

Mirosław Paterczyk po wygranych wyborach na wójta Kotliny, obowiązki sekretarza gminy powierzył Michałowi Urbaniakowi, który wcześniej był kierownikiem kotlińskiego USC.

(era)

▶ EPIDEMII GRYPY NIE MA, ALE...

Chorują w podstawówkach i gimnazjach

▶ Przeziębienia, grypa, ospa, a nawet szkarlatyna. Najwięcej dzieci choruje w podstawówkach.

- Dzisiaj mam 69-procentową frekwencję -- poinformował nas w czwartek dyrektor szkoły podstawowej w Wojciechowie Zbigniew Jarus. - W poprzednich dniach było podobnie. Dzieci przychodziły po chorobie i właściwie po dwóch godzinach zwalnialiśmy je do domu, bo nam słabły. Największą zachorowalność zanotowano przed feriami. W przedostatnim dniu nauki z powodu przeziębienia lub grypy w domu zostało aż 56% uczniów witaszyckiej podstawówki. - Pierwszego dnia po feriach nie było źle. Natomiast drugiego już

w jednej klasie nieobecnych było 7 dzieci, nawet pojawiły się przypadki szkarlatyny. Ten tydzień też jest nie najlepszy, dlatego że od poniedziałku - mam akurat jedną klasę, w której uczyć - średnio 12% uczniów było nieobecnych - mówi dyrektorka szkoły Aleksandra Rychel. Pojedyncze przypadki zachorowań odnotowano w podstawówkach: w Kłęce, Żerkowie i Kotlinie. W jarocińskiej „czwórce” choruje ponad 20% dzieci, także na ospę.

Lekarz z jarocińskiej przychodzi „Medan” Radosław Bahtaj przyznaje, że zachorowań jest

dużo, ale z tendencją spadkową. - To są głównie infekcje górnych dróg oddechowych - mówi. Dodaje, że apogeum zachorowań zanotowano pod koniec lutego. - Myślę, że jak mróz puści, w okresie wiosny - jeżeli pogoda będzie wietrzna, z wilgotnym powietrzem - dzieci bardziej będą się przeziębiać - przewiduje dyrektor jarocińskiego sanepidu Zygmunt Jasiński. Według Radosława Bahtaja, najważniejsza jest stabilność pogody, bo wtedy jesteśmy mniej podatni na infekcje.

(ag)



▶ 27 stycznia zanotowano najwyższą zachorowalność, absencja w szkołach powiatu jarocińskiego wyniosła 34%

▶ Nieobecności zgłoszone do jarocińskiego sanepidu

5 szkół podstawowych na 1.157 uczniów
346 nieobecności 30%

2 gimnazja na 350 uczniów
123 nieobecności 35%

przedszkola i szkoły ponadgimnazjalne
nie było zgłoszeń

(dane z 3 marca)

W powiecie działa
31 przedszkoli
32 podstawówki
16 gimnazjów
6 szkół ponadgimnazjalnych

Z gminy Nowe Miasto w minionym tygodniu średni sanepid zgłoszeń nie miał

INFORMACJE

10

GROSZY za metr kwadratowy podatku od gruntów pozostałych placą mieszkańcy gminy Kotlin. To najniższa stawka tego podatku na terenie powiatu jarocińskiego.

► Pomoc dla podatników

W nowomiejskim urzędzie gminy otwarty zostanie punkt obsługi podatników. Pracownicy Urzędu Skarbowego w Środzie Wielkopolskiej dyżurować będą w czwartki: 17 marca, 31 marca i 14 kwietnia od godz. 9.00 do 14.00 w pokoju nr 8.

► PRODUKUJĄ, SPRZEDAJĄ I WYSTAWIAJĄ SIĘ NA TARGACH

Jarocińska fabryka mebli może zatrudnić nawet 50 osób

Jarocińska Fabryka Mebli Biura Sp. z o.o. wystawiała się na Targach Mebli Furniture Fair w Poznaniu. - *Prezentowaliśmy osiem różnych sypialni, trochę mebli dziennych - pokojowych oraz nowości o ciekawym designie (wzorze - przyp. red.) - barek oraz przesuwany regał - relacjonuje prezes JFM Biura Sp. z o.o. Tadeusz Polanowski. - To są nasze produkcje. Wystawa mebli spotkała się z ogromnym zainteresowaniem przedstawicieli nie tylko krajów europejskich - podkreśla.*

► 80 osób zatrudnia Jarocińska Fabryka Mebli Biura Sp. z o.o.

► od 1.600 do 3.000 zł kosztuje łóżko produkcji JFM (bez materaca)

Firma działa od sześciu lat. Powstała na gruzach Jarocińskich Fabryk Mebli. Mieści się przy ul. Zacisznej, w pomieszczeniach po spółdzielni pracy „Jawor”. - *Dużo produkujemy i sprzedajemy na rynek niemiecki. Generalnie to są meble do sklepów, m.in. wyposażamy sklepy Lacoste i Van Graaf - wyjaśnia Polanowski. - Oprócz tego, na rynek krajowy produkujemy meble domowe - głównie sypialnie, do wyposażenia hoteli oraz w niewielkim stopniu - biurowe. Są to meble nie tylko według własnych wzorów, również projektantów zagranicznych, m.in. włoskich.*

Tadeusz Polanowski zamierza rozwijać produkcję. - *Mamy tyle zamówień, że chciałbym uruchomić drugą zmianę. Potrzebuję zatrudnić między 40 a 50 osób - informuje przedsiębiorca.*

(ag)



W zakładzie przy ul. Zacisznej produkowane są także meble hotelowe, sklepowe i biurowe



Jarocińska fabryka mebli na poznańskich targach prezentowała głównie sypialnie

UCHYBIENIA INWESTORA CZY SĄSIEDZKA ZŁOŚLIWOŚĆ?

Warunki zabudowy w pół roku

► - *Od ponad pół roku ubiegam się o wydanie warunków zabudowy - złości się Lucjan Szymański, który chce postawić dom jednorodzinny w Wilkowyi. Dlaczego trwa to tak długo?*

Żeby urząd mógł ustalić warunki zabudowy, inwestor musi spełnić kilka warunków: jego działka powinna sąsiadować z inną, już zabudowaną, mieć dostęp do drogi publicznej, a także być uzbrojona i odrolniona. Decyzja wydana przez urząd musi być też zgodna z odrębnymi przepisami. Zdaniem urzędników wydziału rozwoju gminy w jarocińskim magistracie, w przypadku nieruchomości Lucjana Szymańskiego dwa z tych warunków nie zostały spełnione.

O jeden dom za dużo

Dostęp do drogi publicznej stanowi droga wewnętrzna, będąca prywatną własnością. W związku z tym uwagi do urzędu wnieśli poinformowani o postępowaniu sąsiedzi - właściciele drogi. Uważają, że przed wybudowaniem kolejnego domu, należy poprawić standard dojazdu do zabudowań. - *Przecież mam akt służebności gruntu. W tej chwili mieszkam przy tej drodze i codziennie z niej korzystam. Chcę się wybudować po drugiej stronie tej ulicy i raptem nie można przy niej postawić domu. Ja tego nie rozumiem - żali się Szymański.*

Wszyscy równi wobec prawa?

Pod koniec października urząd odmówił wydania warunków zabudowy właśnie ze względu na skomplikowany status drogi. Mieszkaniec zwrócił się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które przyznało mu rację. „(...) z przedmiotowej drogi wewnętrznej korzystają mieszkańcy sąsiednich nieruchomości, a zatem pozbawienie tego prawa Lucjana Szymańskiego stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady równości wszystkich obywateli wobec prawa” - brzmi fragment orzeczenia. W efekcie sprawa trafiła do ponownego rozpoznania.

Nie można było od razu?

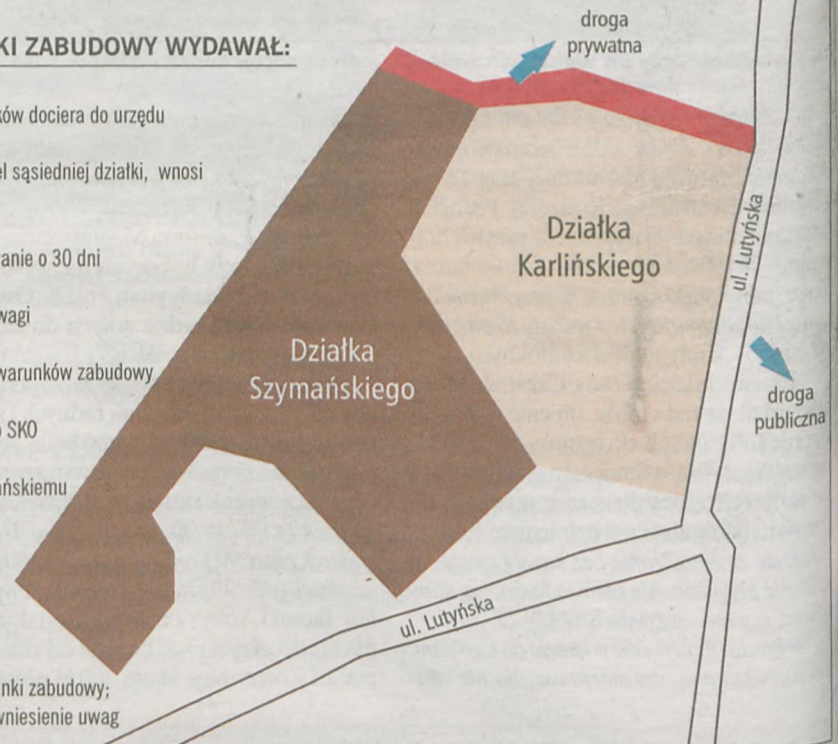
- *Pan Szymański pokazał nam akt notarialny o służebności drogi dopiero przy drugim postępowaniu. Gdyby od razu nam go dostarczył, to nie mogłabym tak napisać, że nie ma prawa przejścia i przejazdu - motywuje decyzję Romana Danielczyk, dyrektor wydziału rozwoju gminy. - To nie można było od razu wskazać, że tego brakuje? Od czego są urzędnicy - żeby pomagać czy przeszkadzać? Nie wiedziałem, że to musi być załączony do wniosku - twierdzi Lucjan*



Lucjan Szymański czekał ponad pół roku na wydanie warunków zabudowy. Na drodze stąga... droga, przy której leży działka

JAK URZĄD WARUNKI ZABUDOWY WYDAWAŁ:

- 26 lipca 2010 - wniosek o wydanie warunków dociera do urzędu
- 4 sierpnia - Marian Karliński, właściciel sąsiedniej działki, wnosi swoje uwagi
- 24 września - urząd przedłuża postępowanie o 30 dni
- 28 września - kolejni sąsiedzi wnoszą uwagi
- 26 października - urząd odmawia ustalenia warunków zabudowy
- 12 listopada - Szymański odwołuje się do SKO
- 15 grudnia - SKO przyznaje rację Szymańskiemu
- 12 stycznia 2011 - urząd wzywa do dostarczenia aktu notarialnego o służebności gruntu
- 25 lutego - Szymański otrzymuje warunki zabudowy; strony mają 2 tygodnie na wniesienie uwag



Szymański.

Sprzeciwili się sąsiedzi

- *W tym całym postępowaniu sprzeciwiali się też inni mieszkańcy. Np. pan Karliński uważa, że część tej drogi to jego grunty i się po tych gruntach jeździ. W terenie jest coś innego niż na mapach - tłumaczy Romana Danielczyk. - To ja mam cierpieć za bałagan w papierach? - denerwuje się Szymański.*

Marian Karliński wskazał też, że ze względu na stale powiększającą się zabudowę mieszkaniową, jego nieruchomości traci walory gruntów rolnych - kolejne domostwa ograni-

czają użycie środków ochrony roślin. Rolnik w rozmowie z dziennikarzem odmówił komentarza w tej sprawie. - *Wtrąćcie się w nie swoje sprawy - skwitował.*

- *Moim zdaniem to jest czysta złośliwość urzędników i sąsiadów. Kilka lat temu pan Karliński budował świniaarnię i ja protestowałem, bo nie chciałem mieć smrodu pod nosem. Teraz się to na mnie mści - rozkłada ręce.*

Szymański złożył na początku lutego skargę na urzędników wydziału rozwoju - prowadzącą sprawę Małgorzatę Midor-Maciejak oraz na dyrektora Romana Danielczyk.

Zarzucał im przekroczenie terminów w postępowaniu. „(...) urzędnicy działali zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego, zatem zarzuty im stawiane zostały uznane za bezzasadne” - poinformowała nas na piśmie Ewelina Bartkowiak z Kancelarii Burmistrza Jarocina.

25 lutego Lucjan Szymański otrzymał warunki zabudowy. Strony postępowania, a więc właściciele sąsiednich gruntów, mają teraz 14 dni na odwołanie się od tej decyzji. Do sprawy wrócimy w następnych wydaniach „Gazety”.

PIOTR IGNASIAK

► NOWE MIASTO

Ponad 600 tysięcy na trzynastki

Pracownikom Urzędu Gminy w Nowym Mieście i jednostek podległych wypłacono tzw. trzynastki. Przeznaczono na nie łącznie 634.968,37 zł. Najwięcej trafiło do oświaty - 504.710,17 zł. Trzynaste

pensje w ośrodku pomocy społecznej wyniosły ponad 38 tys. zł, a w sektorze gospodarki komunalnej w granicach 31 tys. zł. Pracownikom urzędu wypłacono 60.540,27 zł. (kg)

WYSOKOŚĆ TRZYNASTEK:

- 7.914,76 zł wójt Aleksander Podemski
- 5.912,04 zł skarbnik Elżbieta Mnich
- 4.626,15 zł sekretarz Gabriela Kosmala kwoty brutto

► Drzwi otwarte w „piątce”

Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie organizuje „Dzień otwartych drzwi”. Zwiedzanie szkoły i spotkania z nauczycielami zaplanowano na sobotę 12 marca. Placówka będzie dostępna w godz. 10.00-14.00. (era)

O **140 tys. zł** mniejsza ma być w tym roku subwencja z ministerstwa edukacji na działalność szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat jarociński.

INFORMACJE

DWA NOWE KIERUNKI W JAROCIŃSKIEJ „JEDYNCE”

Turystyka i grafika

- Uważam, że młodzież, która ma wybrać zawód musi się kształcić w kierunkach szerokoprofilowych. One dają szansę zatrudnienia w wielu branżach - uważa dyrektor szkoły Małgorzata Karwacka. Dodaje, że kierunki wybrała po konsultacjach z gimnazjalistami, ich rodzicami oraz przedsiębiorcami. - Choć trudno określić zapotrzebowanie firm, bo rynek pracy za trzy czy cztery lata może diametralnie się zmienić - dodaje. Ma nadzieję, że zainteresowanie będzie na tyle duże, iż uda się utworzyć po jednym oddziale.

Dyrektorka zapewnia, że zajęcia na obu kierunkach będą dla młodzieży atrakcyjne. W technikum obsługi turystycznej uczniowie mają mieć więcej angielskiego lub niemieckiego, w zależności, który język wybiorą. - Chciałabym również, aby młodzież zdobywała umiejętności praktyczne - mówi Małgorzata Karwacka. - Dlatego nawiążemy współpracę z Wielkopolską Izbą Turystyki i Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym, żeby młodzież docelowo mogła zdobyć uprawnienia pilotów wycieczek oraz przewodników. Z kolei kandydaci do technikum cyfrowych procesów graficznych, to jak mówi szefowa placówki, powinni być „specje” od komputerów, ale nie ich maniacy. I mieć zacięcie artystyczne. Ten kierunek, zdaniem dyrektorki,



Techników cyfrowych procesów graficznych oraz obsługi ruchu turystycznego chce kształcić od września Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie.

stwarza duże możliwości na rynku pracy. Absolwenci będą mogli szukać zatrudnienia w agencjach reklamowych, wydawnictwach, studiach grafiki

czy drukarniach.

Małgorzata Karwacka liczy, że kandydatów zachęci również bogata oferta kółek zainteresowań. Dyrektorka

podkreśla, że uczniowie coraz chętniej w nich uczestniczą, bo coraz bardziej są świadomi, że poszerzając wiedzę i umiejętności zwiększają swoje szanse

na rynku pracy. - Miałam absolwentkę, która zdobyła pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie rachunkowości oraz finansów. Osobiście odebrałam telefon od pracodawcy, który po informacjach medialnych o tej uczennicy zainteresował się, bo chciał jej zaoferować pracę - podaje przykład Małgorzata Karwacka.

Dyrektorka „jedynki” przyznaje, że w związku z uruchomieniem nowych kierunków będzie szukała wykładowców, bo nie jest w stanie wszystkich zajęć obsadzić nauczycielami zatrudnionymi obecnie w ZSP nr 1. (ag)

DZIEŃ OTWARTY
w ZSP nr 1
12 marca 2011
godz. 9.00 - 12.00

- pokazy doświadczeń z fizyki
- prezentacja pracowni gastronomicznej, będzie można spróbować kulinarnych specjalistów przygotowanych przez uczniów
- promocja poszczególnych kierunków i kół zainteresowań
- turniej siatkówki
- występy artystyczne

► DZIEŃ OTWARTY W ZESPOLE SZKÓŁ PRZYRODNICZO-BIZNESOWYCH W TARCACH

Wirtualne laboratorium, symulowany wózek widłowy

Młodzież wzięła udział w specjalnie dla nich przygotowanych warsztatach. W nowoczesnie wyposażonej pracowni logistycznej mieli okazję zapoznać się z wirtualnymi laboratoriami magazynowymi i symulacyjnymi oraz spróbować jazdy wózkami widłowymi na komputerowym symulatorze tego urządzenia.

Spośród dziesięciu oferowanych przez tarceńską szkołę zawodów gimnazjaliści, najczęściej pytali o technika logistyka, weterynarię, organizacji usług gastronomicznych i organizacji reklamy.

Szkołę w Tarcach odwiedzili uczniowie nie tylko z terenu naszego powiatu. Przyjechała również młodzież z Sulęcinka (powiat średzki), Gizalek, Kowalewa i Pleszewa. - Z roku na rok wśród młodzieży wzrasta zainteresowanie nauką w naszej szkole - informu-



Dużym zainteresowaniem gimnazjalistów, którzy odwiedzili szkołę w Tarcach, cieszyły się warsztaty weterynaryjne, gdzie mogli z bliska obejrzeć i wziąć na ręce egzotyczne zwierzęta

je dyrektor Sławomir Adamiak. - Młodzież docenia podstawowe atuty, takie jak ładne położenie, nowoczesne kierunki kształcenia, praktyki zagraniczne oraz dopasowanie rozpoczęcia pierwszych i zakończenia ostatnich lekcji do przyjazdów i odjazdów autobusów - dodaje dyrektor.

Kolejny dzień otwarty w szkole w Tarcach odbędzie się w sobotę - 19 marca. (ann)

Okolo **300** gimnazjalistów odwiedziło Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach w czasie dnia otwartego.

► PUNKT INFORMACYJNY W SZKOLE W TARCACH

Mobilnie o funduszach unijnych

W ramach współpracy Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich, który działa przy Starostwie Powiatowym w Jarocinie, w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach rozpoczął działalność Mobilny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich.

Inaugurujące spotkanie odbyło się w ostatnią niedzielę lutego. W czasie dwugodzinnej prezentacji jej uczestnicy zostali zapoznani z możliwościami pozyskania środków z Unii Europejskiej na rozpoczęcie i rozszerzenie działalności gospodarczej.

Przedstawiciele PIFE Kata-

ryna Kucharska i Jarosław Raś pełnili też dyżur, w czasie którego zainteresowani mogli uzyskać szczegółowe informacje na temat funduszy unijnych. Przekazali również kilkadziesiąt książek o tej tematyce do szkolnej biblioteki i czytelnicy. Wstępnie ustalono, że Mobilny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Tarcach będzie czynny w niedziele. - Harmonogram zostanie w najbliższym czasie ustalony i podany do publicznej wiadomości - zapewnia Sławomir Adamiak, dyrektor szkoły w Tarcach. (ann)



Jak pozyskać środki z Unii Europejskiej na rozpoczęcie i rozszerzenie działalności gospodarczej tłumaczyli słuchaczom szkoły w Tarcach pracownicy jarocińskiego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich

ODESZLI OD NAS

ANNA CIESIELSKA
- l. 83 (Kurcew)
GRAŻYNA GADOMSKA
- l. 54 (Wojciechowo)
ZOFIA DWORZYŃSKA
- l. 82 (Nosków)
BOŻENA ŻAKOWSKA
- l. 74 (Żerniki)
HELENA JAŃCZAK
- l. 89 (Żerków)
JADWIGA MIŚKIEWICZ
- l. 91 (Szczonek)

MARIANNA JANICKA
- l. 84 (Nowe Miasto)
PELAGIA TYPAŃSKA
- l. 83 (Boguszyn)
ANTONI WASZAK
- l. 85 (Dębno)
TERESA KRYSIŃSKA
- l. 60 (Witaszyce)
EDWARD KOTERBA
- l. 75 (Cielcza)
STEFANIA BIERNACIK
- l. 74 (Jarocin)

ZOFIA NOSKOWIAK
- l. 82 (Jarocin)
KAZIMIERZ BARAN
- l. 73 (Jarocin)
JÓZEF DUDA
- l. 38 (Roszkówko)
CZESŁAW IGNASIAK
- l. 76 (Jarocin)
ANDRZEJ ELIMER
- l. 56 (Poręba)
FRANCISZEK PŁONKA
- l. 83 (Jaraczewo)

HENRYK MUSIAŁOWSKI
- l. 84 (Rusko)
FLORIAN HOFFMANN
- l. 81 (Cielcza)
BERNARD MARCINIAK
- l. 85 (Mieszków)
MARIAN PEŚIK
- l. 82 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom, księdzu proboszczowi, organiście, firmie pogrzebowej Paul oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwie, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

FLORIANA HOFFMANNA

składa
rodzina

Zmarł Andrzej Owczarek

Z zawodu plastyk. Nauczyciel techniki i plastyki, uczący również fizyki w Szkole Podstawowej w Potarzycy. Z zamiłowania - astronom, całkowicie oddany swojej pasji. Konstruktor i wykonawca pierwszego w Polsce Szkolnego Planetarium. Jarocinianin Roku 1993.

ROZPOCZYNA SIĘ WIELKI POST

Czas nawrócenia i pokuty

W najbliższą środę w Kościele katolickim przypada Popielec, który rozpoczyna okres Wielkiego Postu, czyli czterdziestodniowe przygotowanie do Uroczystości Zmartwychwstania.

Środa Popielcowa swoją nazwę wywodzi z obrzędu posypywania głów. W liturgii symbolicznemu gestowi towarzyszą wypowiedziane przez kapłana słowa: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” lub „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Popiół pochodzi z ubiegłorocznych gałązek, niesionych w Niedzielę Palmową podczas procesji. Obrzędem posypywania głów w Środę Popielcową rozpoczyna się w Kościele katolickim okres 40-dniowej pokuty.

Środa Popielcowa, podobnie jak i Wielki Piątek, jest dniem, w którym katolików obowiązuje wstrzeżność od pokarmów mięsnych oraz post ścisły (trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden do syta). Od jego zachowania nie ma żadnej dyspensy. Zgodnie z nową formułą przykazań kościelnych, wiernych obowiązuje w okresie Wielkiego Postu, podobnie jak w każdy piątek roku, nakaz powstrzymywania się od



Fot. Archiwum

zabaw.

Sam zwyczaj posypywania głów popiołem na znak żałoby i pokuty znany jest w wielu kulturach i tradycjach. Liturgiczna adaptacja tego zwyczaju pojawiła się w VIII wieku. Okres Wielkiego Postu ma być czasem nawrócenia i pokuty, czasem przygotowania do największej chrześcijańskiej uroczystości - Świąt Paschalnych. Początkowo było to zaledwie 40 godzin. Około V wie-

ku czas przygotowania do uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego wydłużał się do 40 dni - na pamiątkę 40 dni postu Jezusa na pustyni i 40 lat błąkania się ludu wybranego po ucieczce z Egiptu. W owocnym przeżyciu Wielkiego Postu mają pomóc praktyki pokutne - modlitwa, post i jałmużna. W parafiach organizowane są rekolekcje wielkopostne. To także czas podejmowania postanowień, które mają

być wyrzeczeniami, rezygnacją z przyjemności, ale podejmowanymi ze względu na miłość Boga. W rozważaniu Męki Pańskiej mają pomagać nabożeństwa - Gorzkie Żale i Droga Krzyżowa. Okres Wielkiego Postu powinien być dla osób wierzących czasem rzeczywistej przemiany wewnętrznej, nawrócenia oraz bliższego spotkania z Bogiem.

(ts)

Serdeczne podziękowania rodzinie, kapłanom - ks. proboszczowi parafii św. Marcina oraz o. proboszczowi parafii św. Antoniego w Jarocinie, delegacjom, znajomym, sąsiadom, pracownikom firmy Rybhand, rodzinie państwa Trzcielińskich, lekarzom i pielęgniarce ze szpitala w Jarocinie oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwie, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

mojego najdroższego męża

ś. † p.

KAZIMIERZA BARANA

składa
żona z rodziną

CAŁODOBOWE
KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
B.W.PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121NAJTAŃSZE USŁUGI
POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

"JEZIERSKI" s.c.

Tradycja rodzinna sięgająca 1959 roku

USŁUGA POGRZEBOWA Z TRUMNĄ

JUŻ OD 1.262 ZŁ BRUTTO

63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a
tel. 62-747-29-52, kom. 601-869-111KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWECz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (62) 747-18-20
kom. 604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

ECHA ZEBRANIA WIEJSKIEGO W GMINIE ŻERKÓW

Nikommu nie dam się obrażać - czyli wirtualna wojna w Komorzu

▶ Nikt nie podejrzewał, że internetowa relacja z wyborów sołtysa w Komorzu Przybysławskim (gm. Żerków) rozpęta prawdziwą wirtualną wojnę.

Informacja o zebraniu wyborczym na www.jarocinska.pl ukazała się w piątek - 25 lutego. W czasie weekendu pod notatką było już ponad 100 komentarzy. Atak przypuścili przede wszystkim przeciwnicy byłego i zarazem nowo wybranego sołtysa Romana Grochulskiego, a zwolennicy jego kontrkandydata w wyborach - Andrzeja Szlachetki. Internauci nie przebierali w słowach. Najmocniejsze oskarżenie dotyczyło rzekomego kupowania głosów przez Grochulskiego. Sprawa na tyle dotknęła sołtysa, że powiadomił policję o zniesławieniu. - Nie dam się obrażać. Jak ja się teraz czuję i jak mam się bronić? Ja na zebraniu nikomu nie naubliżałem - mówi oburzony sołtys. - Zgłoszenie zostało przyjęte, ale ze względu na to, że jest ono ściągane z oskarżenia prywatnego, zostało przekazane do sądu - wyjaśnia asp. Aleksander Szczepański, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

O zamieszczeniu wokół wyborów w Komorzu sołtys poinformował burmistrza Żerkowa Jacka Jędraszczaka. Burmistrz przyznaje, że przebieg zebrania wyborczego w Komorzu był standardowy i nie zapowiadał



15 głosami wybory na sołtysa Komorza wygrał Roman Grochulski. W głosowaniu uczestniczyło 104 mieszkańców

żadnego konfliktu. - Ludzie myślą, że w internecie są anonimowi i ta odwaga rośnie. Ja się zastanawiam, dlaczego nie było żadnej dyskusji podczas zebrania. Dlaczego nikt nie stanął przed sołtysiem i nie powiedział mu, że coś jest nie tak. Było wręcz przeciwnie - Roman Grochulski dostał w wyborach 15 głosów więcej niż jego kontrkandydat - stwierdza burmistrz Jędraszczak.

W dyskusji na forum internetowym wziął udział między innymi radny z Komorza Przybysławskiego Andrzej Stachowiak. - Ja nawoływałem do kompromisu, do tego, żeby ludzie się opamiętali, bo to, co tam było wypisywane, to niezbyt dobrze o nas świadczy - mówi. Pytany o przyczyny tak ostrych wypowiedzi wyjaśnia, krótko: - Jednym sołtys się podoba, innym nie. Jego zdaniem ludzie tak śmiało wypowiadają się w internecie, ponieważ myślą, że nikt ich nie zidentyfikuje. - To odbywa

się na takiej zasadzie - u sołtysa nie podpadnę, a napiszę, co o nim myślę - bez konsekwencji i odpowiedzialności za swoje słowa. A na zebraniu rzeczywistości nikt się nie odezwał. Zdaniem Andrzeja Stachowiaka konflikt, który został wywołany na portalu www.jarocinska.pl, istnieje tylko w internecie i powstał między kilkoma osobami. Radny przyznaje, że w wyborach sołeckich popierał kandydaturę Andrze-

ja Szlachetki. - Potrzebne są zmiany. Młody sołtys może coś zrobić dla tej wsi, bo przez ten ostatni czas nic się nie działo - uważa radny. Zapewnia jednak, że Roman Grochulski został ponownie wybrany w wyborach demokratycznych i nie zamierza z tym faktem dyskutować. - Takie są fakty i musimy nadal kwitnąć w tej rzeczywistości.

Mieszkańcy Komorza są oburzeni całą sprawą i niezależnie od sympatii do sołtysa czy jej braku określają ją jednym słowem: wstyd. - Na takim poziomie to szkoda słów. Po co taki zamęt robić na wsi. Zawsze był spokój. Mieszkam tu 20 lat i nigdy czegoś takiego u nas nie było. Żeby tak jeden drugiego obrażał. Po co? Czemu to miało służyć? Tym bardziej, że na zebraniu nikt się nie odezwał, nie było żadnej dyskusji. A jeśli chodzi o same wybory, to trzeba je uszanować. Tak ludzie zagłosowali i trzeba umieć przegrywać - mówi mieszkanka Komorza. - Ja nie byłam na zebraniu i nie chciałabym tego wszystkiego komentować. Powiem tylko, że jestem oburzona i jest mi wstyd, bo poziom tej dyskusji źle świadczy o całym Komorzu - dodaje kobieta przed sklepem.

ANNA KONIECZNA

ANDRZEJ STACHOWIAK
radny



Komorze to piękna, wspaniała wioska - cisza, nikt się z nikim nie kłóci. Wszyscy się do siebie uśmiechają i są dla siebie mili - sielanka, tu jest po prostu sielanka.

ROMAN GROCHULSKI
sołtys Komorza
Przybysławskiego



- Zawsze był spokój nic nie zapowiadało, że to wszystko tak się skończy. Zebranie się skończyło, rozmawialiśmy jeszcze, żartowaliśmy, a potem takie ubliżanie. Szkoda gadać. Jestem sołtysiem od 1997 r. Chciałem zrezygnować, ale ludzie mnie namawiali, że bym jeszcze kandydował - nie mogłem zawieść ich zaufania. A to nie jest wdzięczna funkcja. Każdy mógł stanąć, kandydować i poddać się ocenie. Ja rok temu w czasie powodzi 33 dni w samochodzie spałem, nie było mnie w domu wcale. I co? Za te 150 zł. A ludzie myślą, że ja to dla pieniędzy robię. Ja nie wiem co to jest, czy to zazdrość, czy co? Jednym słowem to płakać, bo takie coś to jest świństwo.

ANDRZEJ SZLACHETKA
kandydat
w wyborach
na sołtysa
w Komorzu
Przybysławskim



- Wybory były demokratyczne - tak zdecydowali mieszkańcy. Najwyraźniej sądzą, że ten sołtys sprawdza się na swoim stanowisku. Może myślą, że młodzi ludzie nie są wystarczająco doświadczeni, żeby kierować sprawami wsi - trudno mi coś powiedzieć. Chciałbym tylko kategorycznie zaprzeczyć temu, że startowałem, bo zależy mi na ziemi sołeckiej. Ja miałem taki plan, żeby zasiać tam trawę i zrobić plac zabaw dla dzieci. Byłoby też miejsce na zawody pożarnicze. Nigdy nie chciałem tego dla siebie. Trzeba też przyznać, że gdyby uczestnicy dyskusji w internecie wypowiedzieli się podczas zebrania, byłoby uczciwiej. A tak to odbyło się to trochę za plecami i po fakcie.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU

www.jarocinska.pl

mieszkanca: To co czytam na tym forum to poprostu jest mi wstyd za mieszkancow KOMORZA juz tyle afre bylo zwizanych z nasza miejscowoscia a teraz jeszcze i to.... wybory sołtysa wygrał Andrzej może i by był dobrym sołtysiem ale jak widac wygrał lepszy widocznie mieszkańcy nie maja jeszcze takiego zaofanie do młodych ludzi a to pewnie blad bo młodzi wnosza duzo wiecej niz Ci strasi ktorzy oczywiscie tez sa potrzebni. I PO CO TO WYPOMINANIE SOBIE TERAZ WSZYTSKIEGO PRZECIEZ TO GLUPOTA KAZDY MIAL PRAWO ZAGLOSOWAC JAK UWAZAL I NIE MA CO SIE KLOCIC WYGRAL LEPSZY A WY ZARAZ NA FORUM WSZYTSKIE BRUDY WYCIGACIE LUDZIE WSTYD POPROSTU WSTYD NIE ZACHOWUJCIE

SIE JAK BYSCIE POCHODZILI Z DZIURY JAKIEJS AZ GLUPIO SIE CZYTA TO WSZYTSKO.

andrzej: Drodzy mieszkańcy Komorza nie dajmy się skłócić i tak nic nie zmienimy wybory były demokratyczne i musimy się z tym pogodzić i proponuje byśmy wspólnie próbowali zmienić naszą wioskę na atrakcyjną miejscowość, myślę że pan Roman nie będzie sprawiał problemów w celu który będzie prowadził do ulepszenia naszej miejscowości a jak mówi stare przysłowie zgoda buduje a nie zgoda rujnuje wiec postarajmy się by do tego nie doszło. Szanowni mieszkańcy i nie dzielimy się na lepszych i gorszych mądrzejszych i głupszych to naprawdę do niczego nie doprowadzi wspólnymi siłami zrobimy

więcej niż komukolwiek się wydaje i nie próbujmy dzielić obowiązków na sołtysa lub na radnego, tylko wspólnymi siłami i wiedzą możemy osiągnąć wytyczony cel, pozdrawiam wasz wszystkich na forum ggggg: tak jak kiedyś był opisany w gazecie to mi był by wstyd kandydować z nowu a zresztę powinni byc młodzi we władzy a nie starzy bo do młodych świat nalerzy a pan Roman .G. już kilka lat rządu jest sołtysiem .Na pewno by jego syn by lepiej rządził wioską nisz on to chociaż ma poukładane w głowie a nasz sołtys to nic nie unie zrobić na wiosce ani nie widział rzeon zostaje wtule ani niewie hyba rze komuny jusz dawno niema !!!!!!!!!!!!!

(pisownia oryginalna)

▶ KOMORZE PRZYBYSŁAWSKIE, CHWAŁÓW

Bez zmian

Żadnych zmian nie przyniosły wybory sołtysów w Komorzu Przybysławskim i Chwałowie. Szefami wiosek zostali Roman Grochulski oraz Marcin Paluszak.

Ten ostatni nie miał kontrkandydatów. Mieszkańcy Komorza Przybysławskiego wybierali pomiędzy Romanem Grochulskim a Andrzejem Szlachetką. Sołtysiem został ponownie Roman Grochulski. Za jego kandydaturą opowiedziało się 59 osób. Andrzeja Szlachetkę poparło 44 głosujących, jeden głos był nieważny. (era)

RADA SOŁECKA CHWAŁOWA:

Marek Szcześniak
Krzysztof Jacoszek
Henryk Skrzypczak
Beata Suchorska

RADA SOŁECKA KOMORZA PRZYBYSŁAWSKIEGO:

Michał Podlewski
Stefan Friebe
Marek Musiałowski
Andrzej Rosiejka



Roman Grochulski sołtysiem Komorza Przybysławskiego jest od 1997 r.



Od 2006 r. funkcję sołtysa Chwałowa pełni Marcin Paluszak

376 uprawnionych do głosowania w Komorzu Przybysławskim

104 osoby wybierały sołtysa

73 uprawnionych do głosowania w Chwałowie

15 mieszkańców przybyło na zebranie sołeckie



KOLEJORZ

Duma Wielkopolski

REALNA SZANSA NA LIGOWE PODIUM

Jeszcze nic straconego

Jak przyznali zgodnie trenerzy obu zespołów, wynik nie odzwierciedla przebiegu spotkania. Przez większość meczu Arka grała wysokim pressingiem i Lech miał spore problemy z konstruowaniem akcji. Do 85. minuty zanośli się na remis.

Pierwszy raz w wyjściowym składzie zagrał Vojo Ubiparip i w 20. minucie był bliski zdobycia jednej z ładniejszych bramek sezonu - piłka po jego strzale przewrotną minimalnie minęła bramkę Arki. Do składu wrócił Semir Stilić, który popisał się kilkoma nietuzinkowymi zagraniami. W środku pola „rządził” Rafał Murawski, który z każdym meczem gra coraz lepiej i staje się jednym z najlepszych, jeśli nie najlepszym środkowym pomocnikiem w lidze.

Cały mecz rozegrał Bartosz Ślu-

sarski i to on rozpoczął egzekucję Arki. Później strzelali zmiennicy - Artjoms Rudnevs i Tomasz Mikołajczak. Lech mógł wygrać jeszcze wyżej, bo gracze Arki w końcówce zupełnie się załamali i popełniali błąd za błędem.

Po tej kolejce Lech zajmuje 7. miejsce w tabeli. Do zajmującej 3. miejsce Legii traci 6 punktów, a do liderującej Wisły - 8. Broni nie składa jednak Jagiellonia. Białostoczanie zremisowali co prawda z GKS-em Bełchatów, ale we wtorek rozegrają zaległy mecz ze Śląskiem Wrocław. Jeśli wygrają, wrócą na fotel lidera.

W następnym ligowym meczu Lech zmierzy się na wyjeździe z ostatnią w tabeli Cracovią. Jakakolwiek strata punktów będzie dla Lecha katastrofą. Początek meczu w niedzielę o 17.00.



Fot. Matej Opala

Arka Gdynia - Lech Poznań 0:3 (0:0)
Bramki: Ślusarski (85.), Rudnevs (88.), Mikołajczak (89.)
Widzów: 11.780

► **Skład Lecha:** Krzysztof Kotorowski - Marcin Kikut, Bartosz Bosacki, Manuel Arboleda, Luis Henriquez, Rafał Murawski, Mateusz Możdżeń (46. Hubert Wołakiewicz), Jakub Wilk (58. Artjoms Rudnevs), Semir Stilić, Bartosz Ślusarski, Vojo Ubiparip (80. Tomasz Mikołajczak)

LECH W PÓŁFINALE PUCHARU POLSKI

Awans w słabym stylu



Fot. Matej Opala

Lech pokonał Polonię Warszawę i dzięki większej ilości bramek zdobytych na wyjeździe został pierwszym półfinalistą Pucharu Polski. Pozostałe pary 1/4 finału są na półmetku rywalizacji.

Już pierwsze minuty pokazały, że będzie to nietypowy mecz. Najpierw Polonia zmarnowała sytuację „sam na sam”, a już po chwili Adam Kokoszka wręcz podarował Lechowi rzut karny, ciągnąc za koszulkę Bartosza Ślusarskiego. Mocny strzał Bartosza Bosackiego z 11 metrów pozwolił odrobić straty z pierwszego meczu już w 3. minucie gry.

W 24. minucie piłkarze Lecha przeprowadzili najładniejszą akcję meczu. Rafał Murawski świetnie zagrał na prawą stronę do Kikuta, ten dośrodkował między obrońców a bramkarza Polonii i Bartosz Ślusarski wślizgiem podwyższył prowadzenie.

Polonia zdobyła kontakto- wą bramkę dziesięć minut później, a główna w tym zasługa... sędziego, który nie zauważył faulu na Krzysztofie Kotorowskim. Zamieszanie wykorzystał Kokoszka, który głową wpakował piłkę do siatki.

Arbiter tego wieczoru popełnił sporo błędów, przez co spotkanie było nerwowe. Czerwoną kartkę powinien otrzymać Kotorowski, który w pierwszej połowie interweniował poza polem karnym omal nie nokautując Adriana Mierzejewskiego. Jedną z brukowych gazet opublikowała zdjęcie opatrzone podpisem sugerującym, że kluczem do sukcesu Kolejorza była nieczysta gra.

Z boiska wyleciał za to Artur Sobiech. W końcówce meczu, mając już na koncie żółtą kartkę, napastnik Polonii „zanurkował” w sytuacji sam na sam z Kotorowskim i przed-

Polonia Warszawa

- Lech Poznań 1:2 (1:2)
Bramki: Kokoszka (34.)
 - Bosacki (3. k.), Ślusarski (24.)
 Czerwona kartka: Sobiech (85., za dwie żółte)

► **Skład Lecha:** Krzysztof Kotorowski - Marcin Kikut, Bartosz Bosacki, Manuel Arboleda, Seweryn Gancarczyk, Dimitrije Injac (86. Mateusz Możdżeń), Sergei Krivets (75. Hubert Wołakiewicz), Rafał Murawski, Tomasz Mikołajczak, Artjoms Rudnevs, Bartosz Ślusarski (66. Jakub Wilk)

wcześniej udał się do szatni.

Toporna gra, jedna piękna akcja, karny sprezentowany przez obrońcę rywali - tak w skrócie można opisać poczynania piłkarzy Lecha w tym meczu. Całe spotkanie rozegrał Tomasz Mikołajczak, który - gdyby wystawiać noty wszystkim zawodnikom - byłby nieklasyfikowany. Polonia była zespołem lepszym, zwłaszcza w drugiej połowie, jednak nie potrafiła wykorzystać żadnej z kilku dobrych okazji do wyrównania wyniku.

Sporo krytyki wzbudziło zachowanie Manuela Arboledy. Obrońca Lecha kilka razy w „płacziwy” sposób próbował wymusić na sędzim korzystne dla Lecha decyzje, a w pewnym momencie dał się sprowokować asystentowi trenera Polonii Bogusławowi Kaczmarkowi i odepchnął go. Niewyklucone, że spotka go za to kara.

LECH OPERATOREM STADIONU?

Darmowe wycieczki po stadionie

Firma AEG Facilities Ltd. nie dostarczyła wymaganej dokumentacji i nie zostanie operatorem stadionu miejskiego w Poznaniu. Tym samym o ten status ubiega się już tylko duet Marcelin Management - Lech Poznań.

Negocjacje dotyczące m.in. zakresu obowiązków operatora i wysokości czynszu, jaki będzie musiał płacić, mają się rozpocząć w tym tygodniu i mogą

potrwać nawet kilka miesięcy.

Do czasu zakończenia procedury wyłaniania administratora w każdy wtorek będzie można zwiedzić stadion. Co tydzień dwie 30-osobowe grupy będą miały możliwość zobaczenia m.in. szatni piłkarzy. Zapisy są przyjmowane pod numerem 61 646 33 44 do czasu wyłonienia operatora. Prawdopodobnie nastąpi to w połowie roku.

KOBIET NIE MOŻNA PRZESZUKAĆ?

Widzew ukarany za race

Komisja Ligi nałożyła na Widzew Łódź karę czterech wyjazdowych meczów bez udziału publiczności oraz 15 tys. zł grzywny. To konsekwencja wydarzeń, jakie miały miejsce podczas spotkania 16. kolejki ekstraklasy rozegranego na stadionie miejskim w Poznaniu. Łódzcy kibice odpalili race i rzucali nimi w sektor zajmo-

wany przez miejscowych, a także na murawę. Sędzia musiał przerwać mecz. Lechowi jako organizatorowi meczu się upiekło mimo że wyjaśnienia odpowiedzialnego w klubie za bezpieczeństwo Henryka Szlachetki były absurdalne. Jego zdaniem race wniosły kobiety, których podobno nie można dokładnie przeszukać.

KONKURS SMS

Wygraj bilet na mecz z Jagiellonią Białystok



Lech Poznań - Jagiellonia Białystok

Chcesz otrzymać bilet na spotkanie ekstraklasy pomiędzy Lechem Poznań a Jagiellonią Białystok? Odpowiedz prawidłowo na pytanie konkursowe. Bilety czekają na trzech czytelników. Mecz z Jagiellonią w sobotę, 19 marca o 18.15.

Pytanie: Który zespół został wicemistrzem Polski w poprzednim sezonie?

a) Ruch Chorzów, b) Legia Warszawa, c) Wisła Kraków

Wyślij SMS o treści GJ.LECH.(Prawidłowa Odpowiedź), np. GJ.LECH.C na numer 71601 (koszt 1,23 zł z VAT-em). Na odpowiedzi czekamy od wtorku, 8 marca, do środy, 16 marca, do godziny 16.00.

KRÓTKA PIŁKA

● Wypożyczony z Lecha Joel Tshibamba zdobył kolejną bramkę w lidze greckiej, a jego Larissa sensacyjnie wygrała 2:0 z wiceliderem tabeli, Panathinaikosem Ateny. Kongijczyk wpisał się na listę strzelców w 27. minucie, ustalając wynik meczu. Larissa zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli, tracąc 5 punktów do miejsca niezagrazonego spadkiem.

● Zmiany w terminarzu 19. kolejki ekstraklasy - pojedynkę Lecha z Jagiellonią na stadionie miejskim w Poznaniu odbędzie się w sobotę, 19 marca o 18.15. Początkowo spotkanie planowano na niedzielę.

● Gerard Bieszczad został wypożyczony do Tura Turek. Młody bramkarz spędzi w drugoligowym klubie rok, jednak Lech będzie miał w razie potrzeby możliwość sprowadzenia go z powrotem do Poznania już latem.

● Lech zajmuje 77. miejsce w światowym rankingu klubów Stowarzyszenia Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS). W porównaniu z poprzednim zestawieniem Kolejorz awansował o 32 pozycje.

● Marcin Kamiński, Bartosz Bereszyński i Wojciech Golla znaleźli się w kadrze do lat 19 na dwumecz z Norwegami. Spotkania zostaną rozegrane 26 marca we Wronkach i 28 marca w Grodzisku Wilk.

● We wtorek (8 marca) zostanie rozstrzygnięty przetarg na położenie nowej murawy na stadionie miejskim. UEFA już zapowiedziała, że przed EURO 2012 sama zajmie się wymianą podłoża i rekultywacją boiska.

● W meczu Młodej Ekstraklasy Lech pokonał na boisku we Wronkach Arkę Gdynia 3:2. W spotkaniu wystąpiło dwóch zawodników z kadry pierwszego zespołu - Grzegorz Kasprzik i Marcin Kamiński.

Stronę redaguje PIOTR IGNASIAK

MISTRZOSTWA REJONU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W SIATKÓWCE CHŁOPCÓW

Historyczny wyczyn „Jedynki”

Drużyna siatkarzy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zwyciężyła w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód i wywalczyła awans do grona ośmiu najlepszych drużyn szkolnych w Wielkopolsce!

Po raz pierwszy w historii drużynie reprezentującej powiat jarociński udało się zwyciężyć w mistrzostwach rejonu i awansować do ósemki najlepszych szkolnych zespołów siatkarskich. Dokonała tego w tym roku reprezentacja siatkarzy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Podopieczni Janusza Zwierzyckiego w półfinale mistrzostw rejonu pokonali drużyny z ZST w Śremie i I LO w Gnieźnie. W turnieju finałowym Mistrzostw Rejonu Poznań Teren Wschód, rozegranym podobnie jak półfinał w sali ZSP 1 w Jarocinie, gospodarze najpierw w najciekawszym i najbardziej zaciętym spotkaniu zawodów uporali się w tie-breaku z zespołem z LO we Wrześni, a następnie gładko 2:0 pokonali ekipę z ZS w Bolechowie. Tym

samym ekipie siatkarzy z „Jedynki” udało się przerwać hegemonię drużyn reprezentujących powiat wrzesiński, które od lat zwyciężały w mistrzostwach rejonu.

Warto również podkreślić, że mistrzostwo powiatu podopieczni Janusza Zwierzyckiego wywalczyli po zaciętej rywalizacji, zakończonej minimalnym zwycięstwem w tie-breaku, z ekipą ZSO, co świadczy o coraz wyższym poziomie siatkówki w naszym powiecie.

- *Chłopcy zagrali jak wojownicy. To była otwarta, męska gra. Pokazali tzw. „jaja”* - tłumaczy przyczyny historycznego sukcesu opiekun siatkarzy z ZSP 1 Janusz Zwierzycki.

Półfinał Mistrzostw Wielkopolski szkół ponadgimnazjalnych w siatkówce chłopców rozegrany zostanie również w Jarocinie w sali ZSP nr 1 w dniu 10 marca 2011 r. Początek zawodów o godz. 10.15. Rywalami jarocińskiej „jedynki” będą zespoły I LO w Pile, I LO w Krotoszynie oraz ZSO w Turku. (pw)



SKŁAD DRUŻYNY SIATKARZY Z ZSP 1 W JAROCINIE:

W górnym rzędzie od lewej:

Przemysław Wróblewski, Patryk Rybka, Jakub Chlebowski (kapitan), Mateusz Florkowski, Dominik Witczak, Michał Wojtysiak

W dolnym rzędzie od lewej:

Grzegorz Grzeškowiak, Mateusz Krawczyk, Bartosz Paterski
Opiekun: Janusz Zwierzycki

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI SZS GIMNAZJÓW W WARCABACH

Blisko podium

Sylwia Mańkowska z Gimnazjum w Kotlinie zajęła czwarte miejsce, a Łukasz Kaczmarek z Gimnazjum nr 3 w Jarocinie uplasował się na szóstej pozycji w Mistrzostwach Wielkopolski SZS w warcabach klasycznych.

Szczególnie blisko wywalczenia medalu była Sylwia Mań-

kowska z Gimnazjum w Kotlinie. Mańkowska cały turniej grała bardzo dobrze. Wygrała sześć partii, a przegrała tylko dwie. Zgromadziła w sumie 12 punktów (w warcabach za zwycięstwo przyznaje się dwa punkty, a za remis jeden). Tyle samo miała na swym koncie Marta Majka z Gim-

nazjum w Gębicach, która zdobyła brązowy medal. Warcabistka z Kotliny jedną ze swych porażek poniosła właśnie w bezpośrednim pojedynku z Majką i w związku z tym miała gorszą punktację pomocniczą. Bardzo dobrze spisala się również druga reprezentantka Gimnazjum w Kotlinie i powiatu jarocińskiego Paulina Kaczmar, która z dorobkiem ośmiu punktów w stawce ponad czterdziestu zawodniczek zajęła siedemnaste miejsce.

Niewiele do podium zabrakło również Łukaszowi Kaczmarkowi z Gimnazjum nr 3 w Jarocinie. Z dorobkiem jedenastu punktów Kaczmarek zajął szóste miejsce i również znalazł się w gronie zawodników uhonorowanych po turnieju oficjalnym wręczeniem dyplomu. Nieco gorzej powiodło się ostatniemu reprezentantowi szkół powiatu jarocińskiego Damianowi Pacholakowi z Gimnazjum w Woli Książęcej, który w ostatniej chwili zastąpił w poznańskim finale wojewódzkim swego szkolnego kolegę, mistrza powiatu, Krzysztofa Gajewskiego. (pw)



Sylwia Mańkowska z Gimnazjum w Kotlinie i Łukasz Kaczmarek z Gimnazjum nr 3 w Jarocinie byli blisko zdobycia medali w finale wojewódzkim „Gimnazjady” w warcabach

X INTEGRACYJNY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSKI „JESTEŚMY RAZEM”

Integracyjnie na sześciu stołach

60 zawodników rywalizowało w integracyjnym turnieju ping-ponga rozegranym w hali Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Zmagania uczestników trwały ponad cztery godziny i wyglądały bardzo profesjonalnie. Rywalizacja toczyła się na sześciu stołach jednocześnie, a nad prawidłowym przebiegiem każdej z gier czuwał

przynajmniej jeden sędzia - członek sekcji tenisa stołowego przy „czwórce”.

Na każdego uczestnika czekały ciepłe napoje oraz słodczyce. Najlepsi otrzymali puchary, dyplomy i upominki. Organizatorami turnieju byli Róża Andrzejewska i Grzegorz Wasielewski.

Oprac. (igi)



W rywalizacji wzięli udział reprezentanci ośmiu placówek

SWOICH REPREZENTANTÓW W TURNIEJU MIAŁY NASTĘPUJĄCE PLACÓWKI:

- Ośrodek Kuratorski w Jarocinie
- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Jarocinie
- Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie
- Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jarocinie
- Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie
- Powiatowy Ośrodek Wsparcia w Noskowie
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Jarocinie
- Środowiskowy Dom Samopomocy w Pleszewie

Kat. mężczyzn

1. Stefan Jakubowski (MGOPS w Jarocinie)
2. Stefan Kwiatkowski (MGOPS w Jarocinie)
3. Bartłomiej Bednarek (WTZ w Jarocinie)

Kat. kobiet

1. Agnieszka Włodarkiewicz (SDS w Jarocinie)
2. Małgorzata Herman (DPS w Zakrzewie)
3. Izabela Borowiak (SDS w Pleszewie)

Kolejna zmiana lidera

Artur Kaczmarek (Romgos Kotlin) wykorzystał to, że w XVIII kolejce JHLPN pauzowała drużyna Sławomira Udzika - XXL Metalex i zdobywając sześć bramek objął prowadzenie w klasyfikacji króla strzelców. Najlepszy snajper Romgosu ma na swym koncie 33 trafienia, ale nie poprawi już swego osiągnięcia, gdyż jego zespół zakończył występy w lidze. Szansę na koronę najlepszego strzelca mają więc - drugi w klasyfikacji Udzik (30 goli) oraz trzeci - Grzegorz Sz wajkowski (Kilerzy) - 29 bramek.

Dla trzech drużyn to już koniec

Trzy drużyny zakończyły już rozgrywki Jarocińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. Romgos Kotlin, Power Team i Marcus w XVIII kolejce rozegrali swoje ostatnie spotkania i nie poprawią swego dorobku punktowego. Mistrzem już tydzień temu została drużyna XXL Metalex. O miejsce na podium, w dwóch ostatnich kolejkach, walczyć będą jeszcze: Opuszczone Magazyny, Pol-Agro Golina, Kilerzy i Old Team Grobełny.

WIEŚCI Z HALI

wyniki XVIII kolejki JHLPN
na stronie 24

Egzamin na ocenę dobrą

Zwycięstwem 3:1 nad Białym Orłem Koźmin zakończyli okres przygotowawczy piłkarze GKS-u Jaraczewo. Dwie bramki w tym spotkaniu zdobył Dawid Kuczyński, pozyskany z Phytopharmu Kłęka. W najbliższą niedzielę, jeżeli KOZPN nie odwoła kolejki, wznowione zostaną rozgrywki kaliskiej „okręgówki”. W pierwszym meczu jaraczewianie podejmować będą lidera - Ostrowię Ostrów. Spotkanie zostanie rozegrane na boisku ze sztuczną trawą w Jarocinie.

Drużyna z Koźmina w ostatnim czasie była stałym sparingpartnerem GKS-u. Biały Orzeł wychodził zwycięsko z tych potyczek. Zeszłej zimy koźminianie rozbili Gieksę 8:1, a latem, podczas turnieju im. Józefa Goli wygrali 2:1. Tym razem jaraczewianie, po dobrym meczu, udanie się zrewanżowali.



Dawid Kuczyński (z prawej), który przyszedł do Jaraczewo w przerwie zimowej, zdobył w sparingu z Białym Orłem Koźmin dwie bramki

Maciej Dolata, trener GKS-u był zadowolony z gry swojej drużyny. - *Poprzednio wygraliśmy z Szewą Gostyni, ale w kiepskim stylu, dlatego praca na treningach skierowana została na uzyskanie świeżości oraz grę z pierwszej piłki. Dodatkowo cały czas zespół pracowa-*

wał pod względem taktycznym nad nowym ustawieniem. Dzisiaj wyglądało to już dużo lepiej. Egzamin nasz zespół zdał na ocenę dobrą - powiedział po meczu trener GKS-u.

Jaraczewianie objęli prowadzenie za sprawą Karola Tomczaka, który wykorzystał

dokładne, prostopadłe podanie od Dariusza Małeckiego.

Pozostałe bramki w tym meczu padły po przerwie. Najpierw na 2:0 podwyższył pozyskany zimą Dawid Kuczyński (po podaniu Bartosza Matuszaka). Goście z Koźmina zdołali strzelić kontakto-

wego gola, ale ostatnie zdanie należało do GKS-u. Dawid Kuczyński, po podaniu Tomasz Ratajczaka, zdobył swoją drugą bramkę i ustalił wynik meczu na 3:1.

W zespole Białego Orła niezły mecz rozegrał były gracz Jaroty, a ostatnio Calisii Kalisz - Dawid Piróg.

(faf)

GKS JARACZEWO

3:1

BIAŁY ORZEŁ

(1:0)

SKŁAD

GKS Jaraczewo: M. Adamkiewicz (30. N. Szymczak, 60. M. Szymendera), R. Pawlak, R. Sobczak, R. Mańkowski (46. A. Maciejowski), D. Piarczyk (60. T. Ratajczak), K. Tomczak (60. M. Andrzejewski), A. Tomczak (60. D. Małecki), D. Małecki (46. T. Potocki), P. Bączkowski (46. B. Matuszak), M. Czajka, D. Kuczyński

BRAMKI

1:0 - Karol Tomczak, po podaniu Dariusza Małeckiego
2:0 - Dawid Kuczyński, po podaniu Bartosza Matuszaka
2:1 - Maciej Kubka
3:1 - Dawid Kuczyński, po podaniu Tomasz Ratajczaka

(faf)

MISTRZOSTWA POWIATU JAROCIŃSKIEGO SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W PIŁCE SIATKOWEJ

Dwa razy „czwórka”

Drużyny dziewcząt i chłopców z „czwórki” zwyciężyły w Mistrzostwach Powiatu Jarocińskiego Szkół

Podstawowych w Piłce Siatkowej. W rywalizacji dziewcząt wzięły udział trzy zespoły z jarocińskich



Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 4 wygrały Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej

Skład drużyny dziewcząt SP nr 4:

Oliwia Andryszewska, Julia Bażant, Agata Chlebowska, Paulina Rybka, Julia Kornobis, Katarzyna Jerzyna, Jagoda Borowiak, Dominika Końszczyńska oraz Nicola Strzelczyk, Martyna Łapczyńska
Opiekun: Edyta Wojtkowiak

Skład drużyny chłopców SP nr 4:

Marcin Bryll, Szymon Krzyżaniak, Kacper Chlebowski, Mateusz Radowski, Przemysław Podeszwa, Marcin Olszewski, Kacper Włodarek, Marcel Musielak, Dawid Trajdos oraz Konrad Gaczyński, Wojtek Zachman, Adrian Joachimiak
Opiekun: Edyta Wojtkowiak

szkół: SP nr 2, SP nr 4 i SP nr 5. W pierwszym meczu „czwórka” pokonała „dwójkę” 2:0 (25:11, 25:10). W drugim, bardziej zaciętym pojedynku, „czwórka” wygrała z „piątką” 2:1 (25:14, 24:26, 15:7). W ostatnim spotkaniu „piątka”, po trzysetowej walce, zwyciężyła „dwójkę” 2:1 (13:25, 25:17, 16:14). Awans do finału rejonowego wywalczyły dziewczęta z „czwórki”

Wśród chłopców wystartowały tylko dwie drużyny: SP nr 4 i SP nr 5. Tu również lepsza okazała się ekipa z „czwórki” wygrywając po zaciętym meczu 2:1 (17:25, 25:20, 15:13) i uzyskała awans do finału rejonowego. Opiekunem obu zespołów z SP nr 4 była Edyta Wojtkowiak.

Obie imprezy odbyły się w Szkole Podstawowej nr 5.

(faf)

OGŁOSZENIE

LIGA "A1" - MMA MUAYTHAI & K-1 RULES
liga charytatywna na rzecz Jasia Siejaka
12 marca, rozpoczęcie zawodów o godz. 11:00

PROMOTOR A1

WSTĘP: ulgowy 5zł normalny 7zł

cała gala będzie transmitowana na żywo w internecie www.welnateam.pl

Patronat medialny: GAZETA Jarocińska

Wspolorganizator

Miejsce: Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, ul. Tadeusza Kościuszki 31

arkadia JAROCIN

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.200 egz

BIURO WYDAWCÓW PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Piotrowicz
p.piotrowicz@jarocinska.pl

I Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Aleksandra Piarczyk
a.piarczyk@jarocinska.pl

II Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogotkiewicz
a.gogotkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz
j.kalisz@jarocinska.pl

GINA JAROCIN
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl
POWIAT JAROCIŃSKI
Anna Gauza, a.gauza@jarocinska.pl
ZDROWIE, KULTURA, REPORTAŻ
Anna Kopras-Fijolek, a.fijolek@jarocinska.pl
GINA ŻERKÓW, GOSPODARKA
Anna Konieczna, a.konieczna@jarocinska.pl
GINA JARACZEWO, RELIGIA, KULTURA
Lidia Sokowicz, l.sokowicz@jarocinska.pl
GINA NOWE MIASTO
Karol Górski, k.gorski@jarocinska.pl

GINA KOTLIN
Elżbieta Rzepczyk, e.rzepczyk@jarocinska.pl
DZIAŁ SPORTOWY
Przemysław Szeszuta, p.szeszuta@jarocinska.pl
WSPÓŁPRACUJĄ:
Gracyna Cychnerska, Piotr Ignasiak, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek
d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Pomykał
b.pomyka@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz
Magdalena Wlazik

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Ryrmarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

